

**W 24 rocznicę powołania ORMO**

W sobotę, 21 bm., mija 24 rocznica powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej — zasłużonej organizacji społecznej, sojusznika MO w zabezpieczaniu ładu i porządku publicznego. W ciągu 24 lat nastąpił wydatny wzrost liczebny ORMO. Liczy ona obecnie ponad 347 tys. członków, w tym w miastach — ok. 165 tys. Do ORMO należy ponad 37 tys. członków organizacji młodzieżowych — ZMS i ZMW. 53,7 proc. członków organizacji stanowią robotnicy, 32,5 proc. — chłopci.

Cena 50 gr

# echo

## KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 44 (7614)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 21, niedziela 22 lutego 1970 r.



# Aktualne zadania Frontu Jedności Narodu

Referat Mariana Spychalskiego  
Uchwały sesji plenarnej OK FJN

W piątek odbyła się w Warszawie plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. W obradach udział wzięli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Marianem Spychalskim, Józefem Cyrankiewiczem, Czesławem Wycechem i Zygmuntem Moskwą.

Plenum OK FJN poddało analizie i ocenie sprawę udziału oraz form i metod pracy wszystkich ogniw FJN na rzecz

dalszej, konsekwentnej realizacji programu wyborczego, z uwzględnieniem tych wszystkich treści, jakie niosą nowe

zjawiska i potrzeby społeczne. Nowe zadania wytyczne w uchwałach V Zjazdu Partii oraz II i IV Plenum KC PZPR zmierzają do podniesienia efektywności gospodarowania. Konieczność ich pełnej realizacji podkreśla charakter bieżącego roku, który stanowi przygotowanie do nowego planu 5-letniego, przygotowuje warunki do wejścia naszego kraju w okres nowego rozwoju i rozkwitu.

Referat pt. „Aktualne zadania Frontu Jedności Narodu” wygłosił przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Marian Spychalski. Referat ten był podstawą szerokiej dyskusji na sesji plenarnej OK FJN. (Omówienie referatu zamieszczamy na stronie 2).

W dyskusji silne odbicie znalazły doniosłe rocznice przypadające w br. — 100-lecie urodzin Lenina, 25-lecie zwycięstwa nad hitleryzmem i odzyskania przastarych ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Obrady pogłębiły obraz naszych osiągnięć na Ziemiach Zachodnich i Północnych, wypukliły jeszcze silniej dziejowe znaczenie zwycięstwa nad faszystami i wejścia naszego narodu i państwa na drogę budownictwa socjalistycznego.

Plenum podjęło trzy uchwały: o aktualnych zadaniach Frontu Jedności Narodu, o pełnej realizacji programu zadrzewiania kraju, przyjętego w 1960 r. dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz uchwałę w sprawach organizacyjnych.

Plenum zatwierdziło również zmiany w składzie Plenum, Prezydium i Sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Uchwała o aktualnych zadaniach Frontu Jedności Narodu głosi m. in.:

Ogólnopolski Komitet FJN zwraca się do ludzi pracy miast i wsi, do kobiet i młodzieży, do organizacji wchodzących w skład Frontu — z apelem o dalsze rozwijanie aktywności i inicjatywy społecznej, o ofiarny, twórczy udział w rozwiązywaniu zadań wynikających z programu wyborczego Frontu Jedności Narodu, z uchwał jego kierowniczej siły — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Stronnictw sojuszników: ZSL i SD.

Wzywamy całe społeczeństwo polskie do godnego uczczenia stulecia urodzin Włodzimierza Ilicza Lenina, którego myśli i dzieło odegrały decydującą rolę we współczesnej historii naszego narodu.

Plenum OK FJN z najwyższym uznaniem wita inicjatywę zespołu lubińskiego-głogowskiego Zagłębia Międlowego, wzbogacaną nieustannie nowymi cennymi zobowiązaniami zakładów pracy, robotników, chłopów i inteligencji technicznej.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

## Dziękujemy...

Kolejarze krakowscy — co niejednokrotnie podkreślaliśmy — bardzo aktywnie uczestniczą w naszej akcji fundowania książeczek mieszkaniowych PKO dla wychowanków Domów Dziecka nie zapominając o nich i na co dzień. Ostatnio, z okazji zabawy dla dzieci pracowników Okręgowej Przychodni PKP, organizowanej przez Radę Zakładową, zaproszono 12 dzieci z DD nr 1 obdarowując je słodyczkami i zabawkami. Dzieci spędziły miłe chwile w gronie rówieśników, a o to aby czuły się naprawdę dobrze zadbał organizatorzy, a wśród nich: przewodniczący RZ — dr CZESŁAW ZUROWSKI, dr TADEUSZ JANOWCZYK, DOGUSŁAWA FILUS, JÓZEF BOGACKI.

Dziękujemy! (mar)

## Pomnik Lenina stanie na Capri

RZYM  
Włoski Komitet d/s Obchodów Setnej Rocznicy Urodzin Lenina podjął decyzję budowy pomnika wielkiego przywódcy Rewolucji Październikowej. Pomnik odsłonięty będzie jeszcze w br. na wyspie Capri. Uroczystość ta połączona zostanie z wielką manifestacją ku czci Lenina.



Materiały konkursu „Ocalmy od zapomnienia” są szczegółowo studiowane przez zespół pracowników naukowych Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Fot. St. Zawadzki

W 52 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

## Komora Braterstwa Broni zostanie otwarta w Kopalni Soli w Wieliczce

23 lutego br. przypada 52 rocznica powstania Armii Radzieckiej. Obchody te odbywają się w roku, w którym obchodzimy uroczystość 100 rocznicę urodzin Lenina, twórcy państwa radzieckiego i sił zbrojnych ZSRR. W tym roku mija też 25 rocznica zwycięstwa nad faszystami.

W przeddzień rocznicy powstania Armii — 22 lutego — w Garnizonowym Klubie Oficerskim w Krakowie odbędzie się uroczysty koncert, w którym wezmą udział przedstawiciele władz, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz Wojska Polskiego.

W poniedziałek, o godz. 11 w Kopalni Soli w Wieliczce rozpocznie się niecodzienna uro-

Ocalmy od zapomnienia

## Nagrano już 120 piosenek — czekamy na dalsze

Stary ratusz kazimierzowski na placu Wolnica, dziś skarbiec etnografii — szczególnie jest predysponowany do przyjęcia i utrwalenia tego wszystkiego, co obejmuje nasz konkurs na pamiętki miejskiego i podmiejskiego folklo-

ru Krakowa pn. „Ocalmy od zapomnienia”.

Tutaj działa zespół pracowników naukowych Muzeum Etnograficznego — mgr Adam Ogorzałek, mgr Grażyna Maliszewska-Herzig, mgr Halina Ropska i mgr Anna Kaczmarek, którzy przyjmują zgłaszających się, przeprowadzają z nimi rozmowy, odbierają przynieszone przedmioty i dokonują nagrania magnetofonowych.

O, właśnie — nagrania! Utrwalono już 120 piosenek, przyspiewek itp. Są wśród nich rzeczy wiele interesujące, np. przyspiewki wiejskie (Pleszów), lecz z mocnymi akcentami uprzemysłowienia. Bo przecież Pleszów to jeden z obszarów ekspansji Nowej Huty! Stąd zaskakujące przeplatanie się motywów tradycyjnych z zupełnie nowymi!

Odjeżdżaj Jasięku  
Na koniu srokotym  
Idzie brygadzysta  
Z Huty do mej chaty.

Albo:

Myślisz, Jasiu, myślisz,  
Ze o ciebie stoję  
Kieży Huta zabrała  
Wszystkie morgi moje.

Oczywiście, wszystko co zgłaszane jest na konkurs przez jego uczestników, staje się od razu przedmiotem wstępnych studiów wymienionego zespołu pracowników naukowych Muzeum Etnograficznego; pełne, naukowe opracowanie wymagało będzie dłuższego czasu.

Przypominamy, że konkurs nasz jeszcze trwa!

Uwaga, Dębni, Ludwinów, Krowodrza, Zwierzyniec — czyżby nikt nie pamiętał już żadnych właściwych tym przedmieściom piosenek, gawęd i zwyczajów, żywych jeszcze nie tak dawno przecież? Czekamy... (zaw)

## Zeświata

W PRADZE OBEJŁO SIĘ pierwsze posiedzenie polsko-czechosłowackiej komisji d/s kooperacji i specjalizacji, m. in. w dziedzinie produkcji ciągników, elektroniki i teletechniki oraz w przemyśle chemicznym.

WYSTAWA polskiego plakatu teatralnego i filmowego w Minneapolis, w galerii sztuki Uniwersytetu Minnesota, spotkała się z entuzjastycznymi recenzjami prasowymi. Ekspozycja m. in. prace Starowiejskiego, Świeżego, Tomaszewskiego i Cieślewicza.

OSTATNIEJ NOCY partyzanci południowowietnamscy atakowali pozycje amerykańskie w pobliżu Sajgonu. W północnej części Wietnamu południowego partyzanci zestrzelili siedemnastu w ciągu ostatnich 20 dni helikopter amerykański. SEKRETARZ GENERALNY ONZ — U Thant, spotkał się wczoraj w Delhi z ministrem spraw zagranicznych Indii — Singhem.

W Uzbekistanie

## Odnowiono mauzoleum Pachlawa-Mahmuda

MOSKWA

Uzbecki konserwatorzy odbudowali błękitną kopułę słynnego mauzoleum poety i bohatera, Pachlawa-Mahmuda, w Chiwie (Azja Środkowa).

Mauzoleum to, jak wynika z historycznych przekazów, zostało zbudowane w początkach XIV wieku naszej ery. Jest ono pokryte malowaną majoliką i rzeźbami w drzewie.

UTRO Kraków będzie znajdował się pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano mgły i lokalne zamglenia. W ciągu dnia drobne opady śniegu lub śniegu z deszczem. Wiatr południowy i południowo-wschodni 2-4 m/sk. Temperatura nocą od minus 5 do minus 8 st., dniem od minus 2 do plus 3 st. C.



## Spotkanie społecznych ankieterów „Echa” i OBP

22 lutego (niedziela) o godz. 11 w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” (ul. Szczepańska 1, I p.) odbędzie się przy tradycyjnej kawie spotkanie społecznych ankieterów „Echa” i OBP połączone z omówieniem wyników dotychczasowych badań i wymianą doświadczeń. Wezmą w nim udział przedstawiciele redakcji „Echa” i OBP. Wszystkich chętnych do współpracy z naszą redakcją w charakterze społecznych ankieterów informujemy, że zgłoszenia przyjmowane są nadal — osobiście lub listownie na adres: Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków — Rynek Kleparski 4, I p., lub telefonicznie — (tel. 232-14).

## Wieczór ku czci Mikołaja Kopernika

SOFIA

W związku z 477 rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika i w ramach przygotowań do 500-lecia urodzin wielkiego astronoma, staraniem Bułgarskiego Towarzystwa Astronomicznego oraz Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej w Sofii, odbył się 19 bm. uroczysty wieczór. Salę Ośrodka wypełnili wybitni bułgarscy naukowcy, członkowie Towarzystwa z Sofii i oddziałów terenowych, przyjaciele Polski.

## Dwubarwny kibic

30-letni mieszkaniec Liverpoolu, Maurice Vernon, jest od lat wiernym kibicem miejscowego klubu. Ostatnio ufarbował włosy na czerwono i białe, w takich barwach występuje jedenastka piłkarzy z Liverpoolu.

## Spieg skazany na 7 lat więzienia

Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Opolu wydał w piątek wyrok na Richarda Stoklossę obywatela NRF, narodowości niemieckiej, oskarżonego o uprawianie szpiegostwa na rzecz wywiadu zachodniemieckiego. Stoklossa skazany został na 7 lat pozbawienia wolności.



W pobliżu Państwowej Stadniny Koni w Janowie Podlaskim, zadowolony się stadko białych danieli. Pracownicy Stadniny dbają o nie, jak o swoje, słynne na całym świecie, araby. Danieli w Polsce

Z sali koncertowej

„Mozartowski” Beethoven

Barzo roztropnie sobie w „Roku Beethovenowskim” poczynił dyrektor Jerzy Katlewicz, sięgając reperturowo nie tylko po dzieła wielkiej formy i wielkiej sławy, ale i po muzyczne ciekawostki, wywodzące się z mało znanych melomanów peryferii twórczości Beethovena. O ile genialna twórczość Beethovena w ogóle ma jakieś peryferia...

Tak więc we wczorajszy wieczór w Filharmonii weszliśmy kontredansować krokiem... Zagrano dwanastym koncertem Beethovena, melodijnych, zgrabnych, pochodzących jeszcze z wczesnego, „mozartowskiego” okresu twórczości kompozytora. Poł batus J. Katlewicza muzyka ta miała prawie rokokowy wdzięk — i uśladamiata słuchaczom — i Beethoven pisał nie tylko monumentalne msze i potężne symfonie, ale i bardzo lekką muzykę rozrywkową słowich czasów.

Druga taka ciekawostka — to Symfonia „Jenajska”. Autor — podobno Beethoven. O zagadkową tę kompozycję, odnalezioną w bibliotece w Jenie w 1910 r., toczą się do dziś między muzykologami ostre spory: czy to autentyczny Beethoven, czy też nie? Nie podejmuje się tu oczywiście rozstrzygać tego sporu, krótko tylko stwierdzając, że jest to muzyka swojej epoki: przełomu XVIII i XIX wieku — taka, którą mógł napisać każdy muzyk, dobrze władający ówczesną techniką kompozytorską. Nie uwiada w tej muzyce ani znamion genialności Beethovena, ani jakichś charakterystycznych cech indywidualności twórczych przyszłego „mistrza dzieł w symfonii”. Ale dobrze, że „Jenajska” — posłuchali krakowscy melomani (i to w dobrym wykonaniu); teraz każdy z nas będzie miał prawo do własnego zdania na temat autorstwa tej kompozycji...

Obok tych obu utworów, zbliższych Beethovena do Mozarta, znalazł się nieoczekiwanie w programie wczorajszego wieczoru również i Mozart prawdziwy. Nieoczekiwanie zaś dlatego, że w miast pierwotnie zapowiedzianego

jest niedużo, ok. 3.000 sztuk, a białych zaledwie paręset. Prezentując zdjęcie tych rzadkich zwierząt, przypominamy o konieczności ciągłego dożywiania zwierząt. CAF — Trembecki

I koncertu fort. C-dur Beethovena, wykonano Koncert c-moll Mozarta. Grala solistka z Chile — Flora Guerra. Pianistka to o dużym stażu artystycznym i doświadczeniu estradowym, wczoraj jednak, jak mi się wydaje, nie była w pełni swej dyspozycji artystycznej: grala Koncert Mozarta tonem waltym, słabo stylizowanym, niekiedy zanikającym — trudno więc tu mówić o jakiejś ekspresji. W ogóle zresztą wykonanie całości Koncertu c-moll — w solach i orkiestrze — nosiło wyraźne cechy niedopracowania; przypuszczalnie było zbyt mało prób w związku z tą zmianą programu.

Pięknie wrażeń muzyczne wynieśli słuchacze z wtorkowego koncertu „Tria Barokowego” (Elżbieta Stefańska-Lukowicz — klawesyn, Barbara Świątek — flet, Jerzy Kłoczek — wiolonczela) w sali Czytelni Francuskiej. Tercet młodych wykonawców reprezentuje najwyższe dążenie do sztuki w sztuce specjalnościach walory artystyczne, kulturę i sztukę kameralnego muzykowania i — co nie jest u nas zbyt częste — bardzo miłe dla oka — prezentuje się na estradzie. Tym razem „Tria” produkowało się w repertuarze francuskiego baroku (Couperin, Rameau, Daquin). Czekamy na częstsze występy krakowskiego „Tria Barokowego” — i to właśnie w Krakowie, dla szerszej publiczności!

JERZY PARZYŃSKI

Kronika wypadków

W Naprawie (pow. Sucha), został potrącony przez samochód osobowy mieszkaniec tej wsi — 68-letni Władysław Kublik. Poniósł on śmierć na miejscu.

W czasie pracy przy budowie drogi w Dobrej (pow. Limanowa), został przyniesiony betonowym kręgiem Władysław Lis. Mimo pomocy lekarskiej, zmarł on wkrótce po wypadku. (hs)

Front Jedności Narodu skupia całe społeczeństwo wokół zadań wytyczonych przez partię

Omówienie referatu M. Spychalskiego na Plenum Ogólnopolskiego Komitetu FJN

Przed niespełna rokiem narodził się nasz powszechny udział w akcie wyborczym manifestował swoją jedność, pełne poparcie dla programu wyborczego Frontu Jedności Narodu, dla wysuniętych przez FJN kandydatów na posłów i radnych. Miesiące, które nas dzieliły od wyborów, były okresem aktywnej pracy całego społeczeństwa nad realizacją celów, sformułowanych w programie wyborczym FJN. Zarazem okres ten wniósł wiele nowych, niezwykle istotnych treści — przede wszystkim w sferze problemów gospodarczych, ale także do wielu innych dziedzin naszego życia społecznego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jako kierownica siła narodu, w rozumieniu jego potrzeb i poczucia swej odpowiedzialności dokonując analizy i oceny dotychczasowego, wielkiego dorobku gospodarczo-społecznego Polski, stwierdziła, że w obecnych warunkach konieczne jest sprecyzowanie doskonalszych zasad gospodarowania, odpowiadających wyższemu poziomowi rozwoju ekonomicznego socjalizmu. Ten program, sformułowany na V Zjeździe PZPR, został rozwinięty następnie na II i IV Plenum Komitetu Centralnego, w sposób zaś bardziej szczegółowy znajduje swój wyraz w zadaniach planu pięcioletniego.

Także nasz program wyborczy za punkt wyjścia przyjmował podstawowe tezy i wytyczne PZPR poparte przez ZSL i SD. Ta strategia rozwoju wytyczana przez PZPR, leży bowiem w najgłębszym, najlepiej pojętym interesie naszego kraju i całego społeczeństwa i dlatego sprawą nas wszystkich jest tworzenie możliwie najlepszych warunków, dzięki którym możliwa będzie realizacja doskonalszych koncepcji rozwojowych.

Chodzi o to, aby cały nasz rozwój ekonomiczny, cała działalność gospodarcza stały się bardziej efektywne, czyli żeby dawały większe rezultaty potrzebne społeczeństwu, požądane i oczekiwane przez ogół obywateli.

W toku dotychczasowego rozwoju osiągnęliśmy wielkie sukcesy, rozwiązyaliśmy wiele niezmiernie istotnych problemów społecznych, zapewniliśmy postęp w gospodarce i życiu społecznym, kulturze i

oświacie, wychowaniu nowego człowieka epoki socjalistycznej. Zarazem, ostatni zwłaszcza okres, ujawnił niedostateczny postęp w zakresie efektywności gospodarowania.

Dlatego też problemy gospodarcze, pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych, respektowania społecznych potrzeb — muszą i powinny znaleźć się w centrum uwagi całego społeczeństwa, wszystkich organizacji i ogniw życia społecznego. Musi to być centralna sprawa dla Frontu Jedności Narodu, dla wszystkich komórek i aktywów FJN.

Naszym zadaniem, zadaniem ogniw FJN jest podnoszenie i rozbudzanie tej aktywności, tworzenie najlepszych warunków, w których aktywność społeczna może się pomyślnie rozwijać i ujawniać.

Sprawą najważniejszą, najbardziej podstawową, warunkującą aktywność społeczną, sprawą wokół której musi się przede wszystkim koncentrować praca FJN jest umacnianie jedności moralno-politycznej naszego narodu na gruncie socjalizmu i dążeń do socjalistycznego rozwoju naszego kraju i społeczeństwa.

Jedność moralno-polityczna naszego narodu ma wielkie, fundamentalne znaczenie dla realizacji naszych planów gospodarczych oraz stanowi główny element socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu. Bieżący rok cała postępowo ludzkość obchodziła jako Rok Leninowski. Dla nas, dla naszego narodu, rocznica leninowska ma szczególne znaczenie i jego dzieła — Rewolucji Październikowej — w historii Polski.

Myśl leninowska i wynikająca z niej praktyka działania dwukrotnie przyczyniła się do odzyskania niepodległości przez naszą ojczyznę.

Dziełem Lenina, dziełem jego partii — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jest potężne państwo socjalistyczne — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, który w latach II wojny światowej wniósł decydujący wkład w rozgromienie hitlerowskiego agresora. W ten sposób, po raz drugi w ciągu półwiecza, myśl leninowska przetworzona w rozumne działanie przyniosła Polsce niepodległość i suwerenność i umożliwiła wkroczenie na nowe tory, socjalistycznego rozwoju.

Ogólnonarodowy charakter rocznicy leninowskiej w naszym kraju nakłada specjalne zadanie właśnie na Front Jedności Narodu. Komitety FJN będą jednym z organizatorów obchodów leninowskich.

Jednakże głównym akcentem naszej pracy w związku z Rokiem Leninowskim nie mogą i nie powinny być uroczystości i akademie. Musimy potraktować tę rocznicę głębiej, musimy możliwie najsilniej spręgnąć ją za sprawami naszej codzienności.

Problemem centralnym, na którym chcemy w związku z tym skupiać uwagę i aktywność całego społeczeństwa, jest sprawa wydajności pracy — a więc intensyfikacji i polepszenia efektywności całej gospodarki. Nie może być wdzicznějšíego i pełniejszego sposobu uczenia rocznicy leninowskiej jak właśnie organizowanie wysiłków na rzecz wzrostu wydajności pracy. To słuszne działanie zawarte jest w apelu załóg Zagłębia Miedzianego, które przyjęły cenę dla gospodarki narodowej zobowiązania, aby czynnikiem produkcyjnym uczcić 25-lecie historycznego zwycięstwa nad faszystycznym niemieckim, 25-lecie odzyskania Ziemi Zachodniej i Północnych oraz setną rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina.

Z uznaniem witamy dziś i podejmujemy ten, rozwijający się wśród załóg naszych zakładów, ruch współzawodnictwa pracy, jako nader istotny element leninowskich obchodów i obchodów zwycięstwa nad imperializmem niemieckim.

W dalszej części referatu M. Spychalski omówił wkład Polski w walkę z hitleryzmem i wydarzenia, które doprowadziły do ustalenia dzisiejszych granic Polski, do odzyskania starych ziem piastowskich.

Dziś na piastowskich ziemiach północnych i zachodnich mieszka ponad 9 mln Polaków. Przeszło 5 mln — to ludzie urodzeni już w Polsce Ludowej. Dokonały się już w całej rozciągłości dwa procesy integracyjne dotyczące Ziemi Odzyskanych: integracja społeczna na tych ziemiach i integracja tych ziem z resztą Polski.

Nikt już poza zagorzałymi, programowymi rewizjonistami nie ośmiela się obecnie kwestionować polskości tych obszarów. I co ważne, te polskości potwierdziła już przed laty sąsiadująca z nami Niemiecka Republika Demokratyczna. 6 lipca 1950 r. rząd NRD podpisał z rządem PRL tzw. Układ Zgorzelecki, który po wsze czasy ustalił granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Omawiając wysuniętą przez Wł. Gomułkę inicjatywę zawarcia podobnego układu z drugim państwem niemieckim, NRF, i nawiązane w związku z tym kontakty, M. Spychalski podkreślił:

Polska swoją inicjatywą z maja 1959 roku pragnęła wyjść naprzeciw tym siłom w NRF, które gotowe byłyby dokonać rzeczywistych kroków naprzód w kierunku godzenia się z europejską rzeczywistością, przy czym im szerszy byłby front tych sił, tym bardziej owocne mogłyby być tego rezultaty.

Polska stwierdziła jasno, że przedmiotem rozmów z rządem NRF nie może być i nie będzie nigdy problem naszej granicy zachodniej, gdyż ta jest ostatecznie wytyczona, zgodnie z decyzjami poprzedzającymi. Tematem rozmów może być i jest sprawa uznania tej granicy za ostateczną również przez Niemiecką Republikę Federalną.

Jednocześnie stoimy na stanowisku, że do przesłanek pokoju i bezpieczeństwa europejskiego należy również uznanie NRF przez NRF w sensie prawa międzynarodowego, uznanie Układu Monachijskiego przez rząd NRF za najważny od samego początku, uznanie przez rząd NRF odrębnego statusu politycznego Berlina zachodniego oraz ratyfikacja przez rząd NRF układu o nierozprzesztrzeniu broni jądrowej.

Jesteśmy najgłębiej przeświadczeni, że w oparciu o te przesłanki oraz wolę pokojowej współpracy, która ożywia narody Europy, możemy zbudować trwały pokój na na-

szym tak ciężko przez historię doświadczonym kontynencie.

Front Jedności Narodu wienien jeszcze lepiej skupiać i organizować całe społeczeństwo wokół tych omówionych, istniejących dotychczas i nowych zadań. Musimy w pełni zdawać sobie sprawę, że te zadania gospodarcze jak i społeczne czy też polityczno-moralne nie są łatwe i nie będą gładko rozwiązywane.

Wśród problemów, które muszą znaleźć odzwierciedlenie w pracy ogniw i komórek FJN, znajduje się m. in. sprawa rozwoju poszczególnych regionów kraju — województw i powiatów, miast i osiedli wiejskich. Uznanie pierwszeństwa i priorytetu interesu ogólnospołecznego, polegającego na wzroście efektywności całej gospodarki, oznacza w praktyce inne niż dotychczas rozdysponowanie środków społecznych na rozwój gospodarczy. Muszą one zostać skierowane przede wszystkim tam, gdzie przy pomocy można będzie osiągnąć największy wzrost efektywności. Taki jest interes ogólnospołeczny i musimy zdawać sobie sprawę, że w niejednym przypadku znajdzie się on w kolizji z wąsko rozumianym interesem regionalnym. Komitety i komórki FJN muszą dobrze rozumieć te sprawy, stać twardo na gruncie tej zasady, muszą reprezentować interes całego społeczeństwa i politykę ogólnonarodowego ludowego państwa, przeciwstawiając się fałszywemu, terenowemu partykularyzmowi.

Przeciwstawianie się partykularyzmowi nie oznacza bynajmniej lekceważenia szczerego, autentycznego i politycznego patriotyzmu lokalnego, nieklamanej troski o własny teren. Chcemy i powinniśmy ten patriotyzm aktywizować w większym jeszcze stopniu niż dotychczas.

W szczególności powinien on się przejawiać w dalszym rozwoju czynów społecznych, tej niezwykle cennej i przynoszącej wielkie wartości formie społecznej inicjatywy terenowej.

Komora Braterstwa Broni w Wieliczce

(Dokończenie ze str. 1)

komora o 2.328 m. kw. powierzchni, 5.899 m. sześć objętości, 3,5-4,5 m wysokości jest o tyle oryginalna, że o ile inne komory mają w przybliżeniu kształt gruski, to ta przypomina pieczarę. W komorze zachowały się stare belkowania, tzw. organy, które postanowiono zachować, a komorę wzmocnić nowo postawionymi kasztami. Kaszty — to w języku górniczym specjalny rodzaj drewnianych wzmocnień.

W komorze tej artysta plastyk Władysław Hapek zrobił w soli plaskorzeźbę o wymiarach mniej więcej 7,5x7,5 m. przedstawiającą żołnierza polskiego i radzieckiego oraz dwa pomniki i bryły soli z napisami: „Lenino” i „Berlin”. Autor plaskorzeźb, syn górnika jest absolwentem Liceum im. Kena w Zakopanem i krakowskiej ASP, ale w myśl tradycji rodzinnej sam pracuje w kopalni jako górnik przodowy. Projekt adaptacji wnętrza komory, oświetlenia itd. jest wspólnym dziełem inżynierów A. Batki, A. Bohdanowicza, A. Markowskiego, M. Serka, górników — W. Mszanńskiego, S. Woźniaka, S. Janusa, Z. Chyszko. Artyście przy reżebieniu pomagali W. Janowski i T. Jarczyński.

Ten oryginalny sposób upamiętniania rocznic ma w kopalni długą tradycję. Np. w ub. roku otwarto komorę Kazimierza Wielkiego dla uczczenia 600-lecia nadania praw górniczych, jeszcze przedtem specjalną komorę w 20 rocznicę śmierci K. Świerczewskiego. W tej samej komorze „Drozdowice” było poświęcone 500-lecie i 600-lecie UJ.

Po otwarciu komory, w poniedziałek o godz. 13 i 13,30 w Krakowie odbędzie się uroczyste składanie wieńców na grobach Żołnierzy Radzieckich koło Barbakanu i na cmentarzu Rakowickim. Z okazji trwających obchodów w licznych klubach, szkołach i innych placówkach kulturalnych odbędzie się wiele imprez związanych tematycznie z powstaniem Armii Radzieckiej. (bz)

Od niedzieli...

Dziesiątym z wyzyciem każdego prezydent USA składa przed obywatelami swojego kraju coś w rodzaju sprawozdania, któremu przysądza się miano „orzędzia o stanie państwa”. W tym roku, po raz pierwszy, obywatele Stanów Zjednoczonych mieli okazję usłyszeć aż dwa prezydenckie orzędzia: jedno poświęcone sprawom wewnętrznym, i drugie o „stanie świata”, czyli traktujące na odmienne o sprawach międzynarodowych.

Dokument ten, liczący 119 stron, określono z miejsca, jako dokument o najwyższej wadze. Wyłożona jest w nim cała polityka zagraniczna, jaka w tym roku i w latach najbliższych będą się kierować amerykańscy mężowie stanu. Z uwagi na potężne rozmiary tego osobliwego dokumentu brak jeszcze jakiegos calosciowego omowienia wszystkich spraw i problemow miedzynarodowych, ktorym Nixon poświęcił swa uwage. Ogólnie przeważa jednak zdanie, że orzędzie nie wnosi żadnych nowości, jeśli idzie o kierunki polityki zagranicznej USA. Francuski komentator dziennika „Figaro” stwierdził nawet, iż jest to dzieło o charakterze czysto filozoficznym, będące w istocie tylko długą deklaracją intencji. „Na próżno szukano by w nim — pisze „Fi-

garo” — jakiejś nowej koncepcji, jako że wszystkie zawarte w orzędziu idee, były już wielokrotnie rozwijane i przez samego Nixona i przez jego politycznych doradców”.

„Ale zagladnijmy sami na niektóre strony orzędzia. Oto dowiadujemy się z niego, że Stany Zjednoczone nadal będą zmierzają do sprawy i dliwego uregulowania konfliktu wietnamskiego. W jaki

„O stanie świata”

sposób? — Ano — jak głosi orzędzie — w miarę jak Wietnam południowy będzie rosł w sily, strona przeciwna powinna uswiadomic sobie, że w jej interesie lezy wynegocjowanie sprawiedliwego pokoju. Jeżeli natomiast chodzi o inne sprawy, jak np. Bliski Wschód, to — wedle Nixona — inni będą się musieli przyłączyć do USA w uznaniu faktu, iż uregulowanie konfliktu wymagać będzie poświęcenia i powściągliwości ze strony wszystkich zainteresowanych.

W Europie natomiast polityka Stanów opierać się będzie nadal na „konkretnym partnerstwie, ale przy utrzymaniu

sił dla obrony wspólnych interesów”. — „Dotrzymamy swoich zobowiązań — mówi Nixon — ale na przyszłość wymagać to będzie ze strony USA bardziej niż dotąd wyważonej i realistycznej roli”.

W kontekście innych sformułowań ten passus orzędzia ma zapewne swą głębszą wymowę, tym bardziej, że parę akapitów wcześniej stwierdza się zupełnie jasno o „niebraniu na siebie całej obrony narodów wolnego świata”.

Spejalny rozdział orzędzia poświęcony jest sprawom negocjacji, ktorym, wedle Ni-

xona, Stany Zjednoczone nadal będą poświęcały maksimum uwagi. Czy tylko i wyłącznie z czystego zamiłowania do pokoju? Trudno orzec, w każdym razie poddając ocenę minionie dwudziestopięcioletnie po raz pierwszy Stany Zjednoczone stwierdzają oficjalnie, że... „obecnie ZSRR posiada dorównującą naszej, potężną i zróżnicowaną siłę strategiczną”. Z którą trzeba się oczywiście liczyć i co należy mieć na względzie — jak gło-

si orzędzie — przy analizowaniu problemów finansowych na tle ogólnych priorytetów narodowych.

Orzędzie przyjęte zostało przez opinię światową z mieszanymi uczuciami: z nieukrywanym sceptycyzmem przez jednych, optymistycznie, ale z dużą rezerwą przez innych, pozytywnie i krytycznie. Amerykański „New York Times” mówi np. o banalności zawartych w nim sformułowań i nieprzeciętnej frazeologii, angielski „Times” o „nowej drodze do światowego pokoju”, „Guardian” o odrzuceniu przez Nixona tylko strategii „dwóch i pół wojny” na korzyść „jednej i pół wojny”.

W Izraelu orzędzie Nixona przyjęte z uznaniem, natomiast w krajach arabskich bardzo krytycznie z podkreśleniem, iż stanowi ono dalszy ciąg kruczajty przeciwko Arabom.

Rzeczowej i pełnej oceny orzędzia, jak dotąd, nie ma. Wciąż jeszcze jest ono przedmiotem studiów dla rozeznania czy stanowić będzie ono dalsze ogniwo w odprężeniu międzynarodowym, czy sprzyjać będzie rozmowom dyplomatycznym, czy też je utrudni.

Niektóre z nich, jak wiadomo, wchodzi już w decyzującą fazę. (m-tz)

...do soboty

# Gdzie kształcił się KOPERNIK?

T  
E  
L  
L  
E  
G  
R  
A  
M  
Y

### KIESZONKOWY DYKTAFON

Holenderski oddział firmy „Philips” rozpoczął produkcję dyktafonu kasetowego o wadze zaledwie 345 gramów. Każda z kaset waży 7 g i umieszczona jest w dyktafonie w ciągu kilku sekund. Dwuściskowa taśma magnetyczna pozwala na zarejestrowanie w jednej kasie nagrania dwudziestominutowego.

### RADIO W ZEGARKU

Jeszcze przed dziesięciu laty odbiorniki radiowe o rozmiarach pudełka papierosów był sensacją, a dziś istnieją już na świecie odbiorniki wielkości... leśki zapak. Ostatnio w NRF rozpoczęto produkcję radioodbiorników, zamontowanych w korpusie ręcznego zegarka.

### KOMETA W LABORATORIUM

Astrofizycy leningradzcy zbudowali model komety z pyłków kwarcu, tlenku glinu i wody, zamrażając to wszystko w niewielkie kuleczki. Model ten umieszczono w komorze próżniowej i skierowano go ku silnym lampom rtęciowym, imitującym w doświadczeniu Słońce. Eksperyment dostarczył poważnych argumentów za hipotezą głoszącą, iż eksplozje i świecenie komet są rezultatami intensywnych zmian w ich lodowych jądrach pod wpływem promieniowania słonecznego.

Dnia 19 lutego 1473 roku urodził się Mikołaj Kopernik. Za 3 lata minie pół tysiąca lat od dnia w którym ujrzał światło słońca jeden z największych, a może największy z astronomów. Wydała go ziemia polska i tu uczył się do szkół i tu oddał się studiom astronomii, aby je dokończyć w Italii i sięgnąć szczytów, a w końcu dokonać przewrotu myśli ludzkiej.

Gdzie rozpoczął naukę, do jakiej szkoły uczęszczał Mikołaj Kopernik zanim przybył na studia do Krakowa? Na to pytanie trudno dać jasną odpowiedź. Około roku 1480, jeszcze za życia ojca, który go odumarał w 1483 r., najmłodszy z rodziny — Mikołaj rozpoczął najprawdopodobniej naukę w szkole parafialnej przy kościele św. Jana w Toruniu. Ulica św. Anny (dziś Kopernika), przy której urodził się, to przecznica ulicy Żeglarskiej, gdzie wznosi się okazały kościół św. Jana. Rektorem szkoły w czasach Kopernika miał być magister Jan Ludwik Wohlgenuth z

Lidzbarku zwany też Ludovicus de Prussia, franciszkanin autor wielkiego kompendium filozoficzno-teologicznego, Trilogium animae, uprzednio rektor szkół w Poznaniu i Zgorzlelu. Dało się też wysledzić nazwisko Wojciecha Teschnera. Ale czy oni właśnie uczyli Kopernika trudno dziś dociec. W szkołach średnio-wiecznych był zwyczaj, że starsi, zdolniejsi uczniowie uczyli młodszych i zdawali sprawę nauczycielowi.

Konserwatorzy toruńscy odkryli niedawno piękną gotycką fasadę tejże szkoły. Jej wnętrze było poprzez wieki tyle razy przebudowywane, że trudno dziś dociec ile sal posiadała szkoła. Zazwyczaj była tylko jedna sala, dopiero później powstał podział na klasy.

Ludwik Birkenmajer, biograf Kopernika, Szkołę Świętojańską w Toruniu nazywa pogardliwie „szkółką” nie mogącą nic dać Kopernikowi, tymczasem szkoła ta nie była bynajmniej na niskim poziomie. Pod koniec XV w. uczyli w niej humaniści wczesnego okresu jak Hieronim Waldau, proboszcz kościoła św. Jana i Konrad Gesselen. W roku 1493 jej rektorem był Jan z Grudziądza magister sztuk wyzwolonych i bakałarz prawa Akademii Krakowskiej.

Ale czy wystarczała Kopernikowi nauka tam zdobyta, aby rozpocząć studia wyższe w Krakowie? Na pewno nie, musiał gdzieś indziej ją pogłębić, tylko gdzie? Biografowie Kopernika nie są w tej sprawie zgodni. Jedni opowiadają się za Włocławkiem, inni za Chełmem. Różne okoliczności przemawiają raczej za Chełmem. Tam bowiem istniała od roku 1472 Szkoła Braci Zycia Wspólnego. Szkoły tego typu powstawały dużo wcześniej w Holandii, a uczniem ich był słynny Erazm z Rotterdamu, największy badacz humanista na północ od Alp. Szkoły te kładły duży nacisk na nauczanie klasycznej łaciny, w znajomości której osiągnął Kopernik wysoki stopień. Szkoła miała charakter Studium Particulare i przygotowywała do Studium Generale — do uniwersytetu\*).

Jesienią 1491 r. przybywa Kopernik do Krakowa aby rozpocząć studia matematyki i astronomii. Wpisuje się na wydział artium za rektoratu mistrza Macieja z Kobyłina, dziekanem wydziału był wówczas znany humanista Jan z Oświęcimia zwany Sacrans. Dochował się do naszych czasów oryginalny metryki uniwersyteckiej. Pod 32-gą pozycją na 60 zapisanych figuruje „Nicolaus Nicolaj de Thuronia, solvit totum”. Późniejszą ręką, może w początkach XVII w. pozycję tę wyróżniono gwiazdką i obok dopisano Copernicus. Solut totum znaczy, że Kopernik u-

sił całą należność wpisową wynoszącą wówczas ćwierć grzywny.

Kopernik zapisując się na studia w Krakowie miał lat 18. Czy był pilnym uczniem? Zdolny był niewątpliwie, ale z pilnością było gorzej. A może nie przestrzegano tak surowo dyscypliny studiów jak to dziś ma miejsce. Podczas 4-letniego studium w Krakowie nie zdobył żadnego stopnia naukowego. Do bolońskiej Alma Mater zapisując się w roku 1496 na wydział prawa jako Dominus i płaci 9 groszy wpisowego. Po 4 latach nadal proste Dominus przed jego nazwiskiem świadczy, że nie zdobył tu doktoratu, nie był też jeszcze kanonikiem. Jest możliwe, że w roku 1499, a więc w 8 lat po rozpoczęciu studiów miał już magisterium z nauk wyzwolonych, ale nie wszyscy są w tym zgodni.

Od roku 1501 do 1503 studiuje Kopernik medycynę w Padwie, nie zdobywa jednak doktoratu. Otrzymuje go wreszcie w Ferrarze na małym prowincjonalnym uniwersytecie i to z prawa kanonicznego.

Karol Górski patrząc na niego okiem profesora XX wieku, który ma przestrzegać dyscypliny studiów pisze: „Bardzo zdolny, ale się rozprasza, wszystkim się zajmuje, co z niego będzie? Teraz uczy się greki zamiast medycyny. Żeby też chciał się przyłożyć i zdać egzamina. Wszystko krytykuje, teraz rozrabia wśród kolegów Ptolemeusza”.

Kopernik dojrzewał więc bardzo powoli, jakby na przykład pogłębienie przyjął normom i terminom ustanowionym dla wszystkich, dla wielu, ale nie dla niego, zamkniętego w sobie myśliciela.

### BRONISŁAW SCHÖNBORN

\* Tam też siostra jego matki była zakonnicą w klasztorze benedyktynek, a w końcu została ksenią.



Rozstrzygnięty został doroczny konkurs redakcji „Panorama Północny” na najpopularniejszą parę aktorów roku 1969. I miejsce zajęli Magdalena Zawadzka i Tadeusz Łonicki za rolę w filmie „Pan Wołodyjowski” w reżyserii Jerzego Hofmana, II miejsce uzyskała Beata Tyszkiewicz i Stanisław Mikulski. Na III pozycji uplasowali się Irena Karel i Daniel Olbrychski. N/z: laureaci i nagrody. CAF — Sokolowski



Krakowska TV już teraz przygotowuje program na Dzień Kobiet. Oto, „przyłapani na gorącym uczynku”. Koledzy, kręcący w Kętach film do reportażu pt. „Charaktery”. CAF — A. Piotrowski

## Samochody zabijają częściej niż choroby zakaźne

Codziennie traci życie w Polsce w wypadkach drogowych kilka czy nawet kilkanaście osób. Liczby te stale wzrastają. Samochody zabijają dziś u nas więcej ludzi, niż większość chorób zakaźnych.

Wypadki stają się u nas problemem o charakterze społecznym — stwierdza wybitny chirurg, dyrektor Instytutu Hematologii prof. dr Witold Rudowski. Jest to zjawisko tym bardziej niepokojące, że liczba ofiar śmiertelnych jest u nas 4-krotnie wyższa niż w krajach o najbardziej rozwiniętej motoryzacji. Podczas gdy np. w Stanach Zjednoczonych, w NRF — 1 na 27, w CSRS — 1 na 24, to u nas ginie co 9. Fakty te niezbitnie dowodzą konieczności bliźszego zajęcia się tymi sprawami również od strony lekarsko-medycznej.

Wiadomo, że najbardziej krytycznym momentem, w którym następuje największa liczba zgonów, jest okres pierwszych 100 minut bezpośrednio po wypadku. Fakt ten wskazuje na konieczność usprawnienia i przyspieszenia pomocy lekarskiej w tym właśnie okresie. Trzeba więc będzie stworzyć warunki skracające czas przewozu rannych do szpitali na odległość nie przekraczającą 25 km. Wiąże się z tym konieczność odpowiedniego przygotowania i wyposażenia szpitali znajdujących się przy głównych arteriach przelotowych (zwłaszcza międzynarodowych), gdzie jest największa liczba wypadków. Szpitale znajdujące się wzdłuż tych tras powinny zostać zaopatrzone w sprzęt i aparaturę medyczną oraz reanimacyjną umożliwiającą stosowanie nowoczesnych metod leczniczych. Wiąże się z tym również potrzeba odpowiedniego przeszkolenia personelu medycznego, który byłby w stanie przeprowadzać na miejscu najbardziej skomplikowane zabiegi neurochirurgiczne i urazów klatki piersiowej, które są szczególnie częstym następstwem wypadków. Zamierzamy również podjąć szeroką akcję szkoleniową wśród ludności, a zwłaszcza pracowników służby drogowej MO i kierowców w zakresie niesie-

nia pierwszej pomocy ofiarom wypadków.

Oczywiste jest, że sprawa walki z wypadkami drogowymi wybiega daleko poza ramy służby zdrowia. Konieczna jest tutaj szeroka współpraca z różnymi instytucjami, organizacjami przy współudziale całego społeczeństwa. Utworzona w ramach Komitetu Patofizjologii Wydziału VI PAN sekcja traumatologiczna, zajmująca się sprawami wypadków drogowych, nawiązała już kontakty z przedstawicielami Komendy Ruchu MO, Radą Główną Motoryzacyjną i innymi instytucjami. Podobne kontakty nawiązane zostaną również z przemysłem motoryzacyjnym. Wiadomo bowiem, że drobne niekiedy zmiany konstrukcyjne samochodów, przyczynić się mogą do ograniczenia liczby wypadków.

## Kino w pneumatycznym namiocie

W Zakładach Gumowych w Kijowie skonstruowano olbrzymi, ważący 500 kilogramów pneumatyczny namiot, w którym będzie się mieścić kino dla 200 widzów. Ustawienie i napełnienie powietrzem podwójnych ścian namiotu zajmuje trzem robotnikom tylko trzy godziny. Tyle czasu również pochłania rozbiórka tego niezwykłego kina.

Naukowcy pracujący w Instytucie Badawczym tych Zakładów zgłosili także projekt skonstruowania, na powyższych zasadach, magazynów, których gumowa powłoka mogłaby być napełniona powietrzem w ciągu 20 minut. Ustawienie jednak wspierającego kopułę dachu olbrzymiego rusztowania trwa około trzech dni. W próbnym modelu takiego magazynu pomieściło się 60 wagonów materiałów budowlanych. MB



Śniegu tyle, że nawet król puszcy — żubr, porusza się w nim z największą trudnością. Dla zwierząt drobniejszych — to po prostu śmierć. CAF — Matuszewski

### Ekonomia na co dzień

## Dziurawy dach i przepisy

Takich kłopotów, jakie przyniosła nam ze sobą tegoroczna zima, nie notowaliśmy już od lat. Do ogromnych trudności komunikacyjnych dołączyły się... przecieki. Tysiące mieszkańców przy pomocy podstawionych miednic i kubłów walczy z wodą zalewającą ich mieszkania, toczy zacięte boje z administracją o natychmiastową naprawę uszkodzonych dachów, domaga się odszkodowań za zniszczone ściany i meble.

W tym sezonie zimowym nie są to wypadki sporadyczne. W rejonie większego ADM-u zdarza się ich po kilkaset i oczywiście natychmiastowa interwencja jest po prostu niemożliwa z braku wykonawstwa. Ekipy remontowe administracji i zarządów budynków mieszkalnych mają bezradną w tej sytuacji garstkę fachowców — średnio bowiem na rewir administracyjny w dużych miastach przypada zaledwie półtora dekarza! Trudno zatem liczyć na zatknięcie dziurawych dachów nie tylko teraz, ale i później, już po ustąpieniu zimy.

Przeciekające dachy zaczynają być w skali kraju wielką sprawą do załatwienia. Tylko w Krakowie naliczyliśmy ich tej zimy parę tysięcy. „Mokry” rejestr nie jest jeszcze zamknięty, jako że przed nami cały marzec z trudnymi dziś do przewidzenia kaprysami pogody.

Nie nam nie przyjdzie z rozdzierania szat, wszystko wskazuje na to, że aktualne „przecieki” musimy niestety przeczekać. Ale okres wiosny i lata nie może być beztruskim oddechem po kataklizmie, wymagać będzie pełnej mobilizacji do naprawy szkód zanim druga zima ponowi szturm. Nie ludźmy się, że administracje domów mieszkalnych w ramach własnych możliwości będą w stanie naprawić dziurawe dachy. Pomoc musi przyjść z zewnątrz.

### Dzień jak co dzień

# Rodzinnna atmosfera

Rozdyskutowani na temat kryzysu współczesnej rodziny anioły się nie obejrzały, jak oto wyrosła nam i bujnie się rozwija nowa podstawowa komórka społeczna — biuro. Ciępa, rodzinna atmosfera, serdeczna, kłująca familiarność coraz piękniejsze rozwijają pod strzechą niejednego biurowca. W tym biurze, jak w tradycyjnej rodzinie, świętuje się urodziny, podwyżki i awanse, tu przy degustacjach wymienia się przepisy na szarlotkę i konsultuje metody wychowawcze dobre na męża, żonę, dzieci i teściową. Ba są nawet biura, w których na parapeku okiennym w słotkach pod dziemie nastawia się mleko na zsiadanie!

na dachu, świadczy najlepiej barwny korowód najdziwniejszych handlarzy i domokrążców, którzy jak niegdyś po domach, tak dziś chodzą po biurach oferując cielęciny bez kości lub swetry z owczej wełny.

Pewne grzyby w tę okrzepłą sielankowość wprowadzają niestety interesanci i petenci. Błądzący dżicy i nieokrzesani, bez cienia szacunku dla rodzinnych stosunków. Przeszkadza im doświadczenie, picie herbaty i studowanie gazet, nie uszanują ani tego, że urzędnik też kobieta i musi się natapirować, ani tego, że urzędnik też mężczyzna i zajęty stwymi kłębującymi właśnie sprawami sercowymi z panią referentką — naprawdę nie ma siły się

resanci wdzierają się do służbowych pokoiów, nawet tych, w których akurat obchodzi się czystość imieniny, nawet tych, w których się właśnie omawia czyjąś tragedię osobistą połączoną z awanturą rodzinną. Pod pozorem sprawy do załatwienia lustrują podejrzliwie tkwiące pod sztetem na biurkach fotyzy pań aktorek, a urzędnikom cierpiącym na powazne schorzenia gastryczne przeszkadzają w przyrządzaniu sobie dietetycznych posiłków.

Ze jest to już tajemnicą wróbił

Nie dość, że zakłóca i zmacną mity spokój, to jeszcze potem piszą fałszywe donosy do prasy i radia, że w instytucji X panuje zła atmosfera. Chociaż w istocie jest to atmosfera wężej niż dobra. Rodzinna. KSANTYPA

Notatki z lektury

Kieszonkowiec z przeszłością

KOLOMBA Prospera Merimee'go ukazała się w sześćdziesiątych tysiącach egzemplarzy po cztery złote sztuka. Już wcześniej w kioskach z gazetami, za cenę niższą, niż paczka bardzo kiepskich papierosów marki „Gietwoni”, mogliśmy kupić arcydzieła...

niezłotki szanse w konkurencji ze „Scigany”. Ba, tu nawet szansa Conan Doyle'a i Stevensona przedstawia się że — choćby dlatego, że „Scigany” mignie przez ekran i ucieknie, a książkę można zawsze zająć z półki, kupić, pożyczyć. Można, tylko nie zawsze wia...



Niedobrze, obywatelu kierowco z wadowickiej PKS. Droga Wadowice — Andrychów ruchliwa, a panu się zdaje, że dosiada ręcznego rumaka wysięgowego. Tymczasem siedzi pan na ciężkim koniu roboczym. Na takim „koniu” nie wolno wyprzedzać innego ciężkiego konia — tym bardziej, że obaj mają na grzbiecie dobrych parę ton ładunku. Było to dnia 18 bm. około godz. 10. Samochód miał numer rej. KF 0474. CAF — A. Piotrowski

Żona modna

Przedwiośnie w jerseyu

Kiedy po długiej, ciężkiej zimie pożegnamy się wreszcie z kołuchem lub misiem — pod jesionkę (dlaczego nie wiosenkę?) włożymy coś z jerseyu. Jersey — ulubiony przez wielką Gabrielle Chanel — staje się tkaniną mundurową jak ongiś popelina — dziś anilana. Fabrykowany w niezliczonych fakturach, od delikatnej jak jedwab do mięsistej jak splot samodzielnego, może być na upartej noszony od przebudzenia do snu.

szniami; spodnie bez mankietów zakrywające część półbuta. Ten sam model w wersji maxi ma żakiet do pół rękawów, a zamiast kołnierzyka plisę dookoła szyi. W obu modelach nosi się pod spodem golf. Modne kolory to jasna mandarynka i jasny lila dla jerseyu i biały, czerwony lub granatowy dla golfu. Lecz nie kolor jest ważny a wygoda, ciepło, przytulność i młodzieńczy szyk, którymi jersey podbił panią Chanel, a dziś wabi wszystkie kobiety świata. (if)

Sum-olbrzym złapany na błysk

W obwodzie astrachańskim, padł rekord wędkarski. Ślusarz J. Irgalijew wydobyl z przerebii na jednym z dopływów Wołgi suma-giganta, długości 2,1 m i wadze 30 kg. „Taaaka ryba” chwyciła na błysk, ale wiele było kłopotu z jej wydosłaniem.

Tygodniowy program telewizji

od 23 II do 1 III 1970 r.

PONIEDZIALEK

14.25 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygot. 16.15 Program dnia, 16.20 — 6 dni na nartach, 16.40 Dziennik, 16.50 Zwierzyniec, 17.35 Echo stadionu, 17.50 Kronika, 18.15 Konferencja prasowa, 18.45 Magazyn Postępu Technicznego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: F. G. Lorca „Czarująca szewcowa”, 21.35 Kino Filmów Animowanych, 22.05 Pozdrawiamy nasze miasto, 22.40 Dziennik, 23 Politechnika — powt.

WTOREK

9.50 — „Fort Olgierd” — z serii „Cztery pancerni i pies”, 10.55 Jez. pol. kl. V—VI: O miejsce wśród ludzi, 12 Wybieramy zawod, 12.45 i 13.55 Przystosowanie rolnicze, 14.25 Politechnika TV: Matematyka I rok, 16.20 Program dnia, 16.25 Kronika, 16.40 Dziennik, 16.50 Telewizyjny Ekran Młodych, 17.50 Z kamerą w garnizonie, 18.20 „Cztery pancerni i pies”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Koncert z okazji zakończenia IV krajowego Zjazdu ZMW, 21.10 czołowiek współczesny, 21.50 Lekarz mimo woli — nowela fr., 22.20 Dziennik, 22.40 Politechnika — powt.

ŚRODA

10 Scigany, 11.55 Chemia kl. VIII: Żywyteżnice związki wapna, 12.45 Wychowanie obywatelskie kl. VIII: Wypoczynek i zdrowie, 14.25 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygot., 16.25 Program dnia, 16.30 Recenzje krakowskie, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla ml. widz.: K. Rybakowa „Znasz już te wiersze”, 17.15 Szlakami Lenina, 17.40 Kronika, 17.55 Szlakiem dobrej roboty — progr. ekonom., 18.20 „U stóp skały zmartwych” — film z serii Wyprawy, 18.40 Wlecy znani i nieznan, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Scigany — odc. ostatni, 20.55 Światowid, 21.25 PKF, 21.35 Słuchamy i patrzymy, 22.35 Dziennik, 22.55 Politechnika — powt.

CZWARTEK

8.15 Matematyka w szkole: Zastosowanie rachunku pochodnych cz. I, 11.55 Jez. pol. kl. VII—VIII: Telewizja, 12.45 i 13.55 Mechanizacja rolnictwa, 14.25 Politechnika

TV: Fizyka I rok, 16.10 Program dnia, 16.15 Recitale, 16.40 Dziennik, 16.50 Ekran z Bratkiem, 18 Geneza piosenki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr sensacji: J. Vah „Noc w Klostertal”, 21.05 Rozmowy o ksiązkach, 21.20 Twórcy muzyki współczesnej, 21.50 Dziennik, 22.05 Sprawozd. z międzynarod. halowych zawodów lekkoatlet. w Moskwie, 22.50 Politechnika — powt.

PIĄTEK

10 „Zerwany most” — film pol., 14.25 Politechnika TV: Matematyka I rok, 16.10 Program dnia, 16.15 Klub Rodziców, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla ml. widzów, 17.40 Kronika, 17.55 Nie tylko dla 17, 18.25 Za kierownicą, 18.55 Mały sufler, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: J. Mańkowski: Ballada żołnierska, 21.35 Refleksje, 22.05 Dziennik, 22.25 Politechnika — powt.

SOBOTA

10 „Linia telegraficzna” — film USA, 10.55 Biologia kl. III lice. Wrażliwość roślin i zwierząt, 14.25 Kurs roln., 15 Program tygodnia, 15.50 Program dnia, 15.55 Film kr. metr., 16.10 Spotkanie z poezją, 16.40 Dziennik, 16.50 Praski barok — film czech., 17.15 Konkurs pięciu milionów, 18.15 Gra orkiestra TV Katowice, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Stęposzczak show, 21.20 Dziennik, 21.40 „Gentleman z Epsom” — film fab. fr., 23.10 Ella Fitzgerald i Duke Ellington — film.

NIEDZIELA

8.05 Program dnia, 8.10 Kurs Rolniczy, 8.45 Przypominamy, radzimy, 9 Cztery pancerni i pies, 11 Piosenka dla ciebie, 11.55 Dziennik, 12.10 Bawcie się z nami, 12.50 W starym kinie, 13.50 Przemiany, 14.20 Poćwiągami przez świat — film ser., 14.50 Dla dzieci: progr. film., 15.20 Spotkanie z pisarzem, 15.50 Teatr TV na świecie: Pokusa, 17.25 Klub sześciu kontynentów, 18.05 Dymek z papierosa, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 — „Bogini” — film fr., 21.45 PKF, 21.55 Magazyn sport.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Kosmetyków „MIRACULUM” — Kraków, ul. Zabłocie 23 — poszukuje kandydata na stanowisko KIEROWNIKA DOMU WYPOCZYNKOWEGO „ZOSIENKA” w Zegiestowie. Wymagane wykształcenie średnie oraz 5 lat praktyki na tym stanowisku. — Etat wolny od 1 stycznia 1970 roku.

Fabryka Kosmetyków „MIRACULUM” — Kraków, ul. Zabłocie 23 — poszukuje kandydata na stanowisko KIEROWNIKA MAGAZYNU SUROWCÓW. Wymagane wykształcenie średnie techniczne oraz 4 lata praktyki na tym stanowisku. — Etat wolny od 1 stycznia 1970 roku.

Członkowie Automobilklubu! Zarząd Automobilklubu Krakowskiego zawiadamia, że WALNY SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY ZJAZD CZŁONKÓW KLUBU odbędzie się w niedzielę dnia 22 lutego 1970 r., o godz. 10, w salach Domu Technika „NOT” w Krakowie, ul. Straszewskiego 23.

BON TOWAROWY PSS bardzo miłym upominkiem w Dniu Święta Kobiet Bony towarowe sprzedaje SDH „JUBILAT”, Kraków, al. Krasińskiego 1, w godz. 8-15, pokój nr 22, III p. — telefon 256-20 do 30 — wewnętrzny 178.



Praca

CUKIERNIKA zatrudnie. Lubartów, woj. lubelskie. Oferty: 5520, Biuro Ogłoszeń, Lublin, Rybna 13.

Nauka

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy — kreślenia budowlanych — maszynowych, kosztorysowania i inwestycji — przyjmuje — szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11.

WZS „Oświata” Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72 394-23, zaprasza na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie ze wszystkich przedmiotów oraz rysunku odręcznego i malarskiego, na kursy pomaturalne zaoczne: kierowników zakładów gąstonomicznych i kreślenia budowlanych — oraz na kursy czeladniczo-mistrzowskie w zawodach: murarza, szewca, galwanizera, młynarza, spawacza, mechanika samochodowego, elektromontera. K-1373

KURSY

SPORZĄDZANIA ZAKĄSEK, DAN GARMAZERYJNYCH, WYPIEKU TORTÓW I CIAST organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, WPISY: Kraków, ul. Dietla 38.

KURSY

KWALIFIKACYJNE robotnik, czeladnik, mistrz, w zawodach elektromontera, ślusarza, ROZPOCZYNA 3 MARCA Zakład Doskonalenia Zawodowego. WPISY: Nowa Huta, al. Lenina 37, Technikum Hutniczo-Mechaniczne, w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, od godz. 16 do 19.

KURSY

MEBLE, wózki dziecięce, pianina, fortepiany, maszyny do szycia, lodówki, używane — poleca — i przyjmuje do sprzedaży sklep komisowy MHD Kraków, ulica Szpitalna 20, tel. 249-90.

GRUZ CEGLANY

sprowadzą przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym oraz osobom prywatnym Zesławickie Zakłady Ceramiki Budowlanej Nowa Huta, Zesławice, tel. 423-32.

MIEJSKIE ZAKŁADY

PRZYRODOLECZNICZE SWOSZOWICE - MATECZNY w Krakowie POLECAJĄ ZABIEGI LECZNICZE

skuteczne w schorzeniach narządu ruchu, reumatycznych i pourazowych, w chorobach skóry, ginekologicznych, nerwicach oraz w schorzeniach przyzębia. Zakłady stosują kąpiele mineralne, zawłajania borowinowe, hydroterapię, fizykoterapię i masaż. Zabiegi dla ubezpieczonych są bezpłatne. Sklerowanie do leczenia można otrzymać u lekarzy Przychodni lub w ambulatorium Miejskich Zakładów Przyrodoleczniczych w Krakowie, ul. Rydlówka 8, tel. 649-06.

KURSY

kinooperatorów wąskiej taśmy rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. WPISY: Kraków, ul. Dietla 38. Sprzedaż

PIANINA, fortepiany — meble, wózki i rowerki dziecięce, używane — poleca i przyjmuje — do sprzedaży sklep komisowy MHD Kraków, ulica Szpitalna 20, tel. 249-90.

FOKSTERIERKA

rodowodowego — sprzedam — Dzierżyńskiego 38b/30.

ADAPTER

stereofoniczny, supernowoczesny „Tevea” — sprzedam — Kraków, Dietla 44/22.

KROWE

mleczna na ociepleniu, jałowe cielna — sprzedam. Oglądać: Kraków, Mydlonka 75/2 (Cichy Kącik), godz. 7-10.

„WOŁGA”

nówy pilnie sprzedam. Oferty 22341 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

BEZDIETNE małżeńskie, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju w Nowej Hucie. Oferty 22453 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Wczasy

WCZASY zainteresowań językowe — „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8.

Zguby

SUCZKA mała, młoda, sierść ciemna wierzchem, spodem jaśniejsza, przybłąkała się dnia 6 lutego. Zgłoszenia: Biuro Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, tel. 544-65.

Różne

ŚLUBNE suknie, woalki, poleca Kołdanowa, Kraków, Topolowa 52.

MEBLE DO MIESZKAŃ w kompletach lub pojedyncze jak: JADALNIE, SYPIALNIE, MEBLE KOMBINOWANE, SEGMENTY, WERSALKI, TAPCZANY itp., w okleinie orzechowej, mahoniowej, jesionowej, wykończone lakierem poliesterowym, wykonuje na zamówienia osób prywatnych Usługowa Spółdzielnia Pracy Stolarsko-Tapicerska „CIS” w Krakowie, ul. KROWODERSKA 5. Zamówienia przyjmuje Wzorcowy Punkt Przyjęć Meblarsko-Tapicerski Kraków, ul. Boh. Stalingradu 42 (róg ul. B. Joselewicza), — telefon 246-12. Na miejscu fachowe porady. — WERSALKI i TAPCZANY wykonuje się — w zależności od życzeń Klientów — z trawy morskiej względnie gąbki. — Punkt przyjmuje również zamówienia na naprawy tapicerskie.

# Pozytywni bohaterowie trudnej zimy

Nie od dzisiaj mieszkańcy Zwierynia przywykli uważać się za współgospodarzy swojej dzielnicy. Efekty tej postawy są widoczne także w trudnym okresie zimowym. Zwierzyniec nie zdaje się wyłączać na MPO, dzięki pomocy miejscowych zakładów pracy i czynnym społecznym — ma dobrze utrzymane ulice, z których szybko znikają śniegowe sterty.

Niestety nie o całym mieście można to powiedzieć. MPO koncentruje się na wywozie śniegu z wąskich ulic w obrębie pierwszej obwodnicy, na pozostałym terenie

stara się utrzymać w porządku okolice przystanków tramwajowych i autobusowych. Niewiele więcej da się zdziałać szczupłym taborem własnym, a zakłady pracy odstępają dziennie 25-26 samochodów. Jest to lekka poprawa w stosunku do ubiegłego miesiąca, nie ma jednak decydującego znaczenia. Nie chcąc wdawać się w jałowe spory z „opornymi” przedsiębiorstwami, które na pewno znalazłyby dziesiątki argumentów na swoją obronę, wolimy przytoczyć tym razem przykłady pozytywne. A do takich należy m. in.: Przedsiębiorstwo Spedycyjne Budownictwa z ul. Głowackiego — zawsze chętnie używające taboru samochodowego, Parowozownię PKP — nie odmawiającą pomocy swoich pługów i Krak. Przedsiębiorstwo Pieców Przemysłowych. (hs)

## Notatnik krakowski

### DZIŚ O GODZINIE:

\* 19 — KDK — prelekcja J. Dziadosza pt. „Podróż do wnętrza Ziemi”.

### JUTRO O GODZINIE:

\* 12 — Zbiory Czartoryskich, ul. Piłarska 6 — projekcja filmów kr. metr.: Polska rzeźba współczesna, Zbigniew Pronaszko, Sztuka ulicy (plakaty).

\* 12 — Pałac Sztuki, pl. Szepeński 4 — prelekcję na temat wystawy prac Jana Hrynkiowskiego wygłosi J. Stawowski.

\* 12 — Pawilon Wystawowy, pl. Szepeński 3a — projekcja japońskich filmów kr. metr. z zakresu sztuki i kultury. Komentarz w jęz. angielskim.

\* 14 — Zbiórka pod Wieżą Ratusza na Rynek Gł. — w cyklu wycieczek z bezpłatnym przewodnikiem — Zabytki grupy „0” w Starym Mieście.

### A POZA TYM:

\* Posiedzenie Towarzystwa Kardiologicznego odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 19 przy ul. Kopernika 15.

## Ważne dla emerytów

Zarząd Oddziału Miejskiego Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Krakowie zawiadamia, że wybory delegatów na zjazd miejski odbędzie się wg nast. kalendarza:

Grzegorzki — 24. II. o godz. 11-tej w Klubie „Salamandra” przy ul. Kieleckiej 25; Kleparz — 27. II. godz. 15 w Szkole nr 2 przy ul. Spasowskiego 8 (boczna Lobzowska); Podgórze — 2. III. o godz. 11-tej przy ul. Sokolskiej 2; Stare Miasto — 5. III. o godz. 11-tej w świetlicy DRN, Grodzka 65; Zwierzyniec — 13. III. o godz. 15-tej w sali „Geologa”, al. Inwalidów 6.

## Ostatni spektakl

W dniu 23. II. br. o godz. 19.15 w sali Teatru „Kameralnego” grana będzie po raz ostatni „Godzina Poezji” w wykonaniu popularnych aktorów scen krakowskich. Bilety do nabycia w Orbisie oraz w kasie Teatru.



Duży opad śniegu, silny mroź, odwilż, deszcz, błoto, i znów duży opad, silny mroź, odwilż... tak bez końca ćwiczy nas tegoroczna zima. A każda zmiana pogody to nowa okazja do sprzątania ulic. Oj napracują się dozorczy (ci porządnicy), napracują. Nic więc dziwnego, że każdy wzdycha do wiosny. Fot. St. Zawadzki

# „Wmurowani w pejzaż szubienic” wzruszający spektakl z warszawskich „Hybrydów”

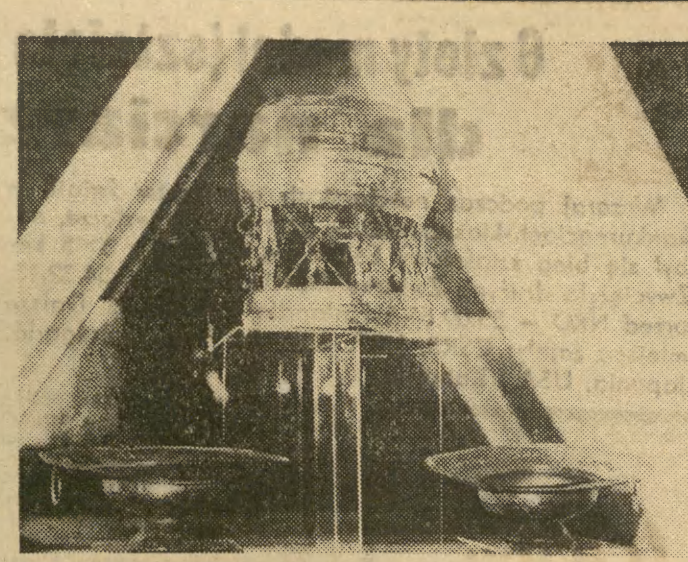
**N**a scenie, wśród migocących świateł, dwóch wykonawców — piosenkarz i recytator. Podają pierwsze strofy „Elegii” K. Baczyńskiego: „Jeśli testament to z list — a pomnik jest — z płomieni”. Rozpoczęła się wzruszający spektakl pt. „Wmurowani w pejzaż szubienic”. Przywieźli go do Krakowa, niestety tylko na dwa występy i to jedynie przed publicznością studencką, dwaj młodzi artyści z Centralnego Klubu Studentów UW „Hybrydy” — Marcel Nowak, piosenkarz i Paweł Nowisz absolwent krakowskiej PWST. Prezentowany przez nich program wypełniają utwory Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Tadeusza Gajcego. Premiera „Wmurowanych w pejzaż szubienic” odbyła się 17 grudnia ub. roku i stała się wydarzeniem artystycznym nie tylko w studenckim środowisku kulturalnym. Co środę w „Hybrydach” spektakl grany jest przy wypełnionej sali.

Wczoraj po występie w „Nowym Zaczku” poprosiliśmy MARCELĘ NOWEKĘ i PAWEŁA NOWISZĄ o krótką wypowiedź na temat ich programu:

— Ostatnio powstało wiele piosenek o treści patriotycznej; nawiązują one najczęściej do czasów wojny, okupacyjnej przeszłości. Kiedy teksty tych piosenek piszą ludzie młodzi, nie zawsze stanowią to autentyczną refleksję nad przeszłością. My, sięgając po ten sam temat, odwołaliśmy się do utworów wybitnych poetów, których młodość przypadła na czas walki. Ich tekst jest prawdą o nich samych i ich pokoleniu. Poza tym utwory Gajcego i Baczyńskiego godne są jak najszerszego upowszechnienia. Można to robić doskonale także poprzez piosenkę — zresztą jak nośne piosenki są wiersze Baczyńskiego udowodniła grubo przed nami Ewa Demarczyk.

Kompozytorami muzyki do tekstów poetyckich są młodzi warszawscy muzycy związani ze środowiskiem studenckim, m. in. A. lina Piechowska, Piotr Kniittel, Marta Ptaszewska i Jan Pilecki. Naszym zdaniem, zresztą potwierdza to publiczność w czasie występów, najlepiej udaty się nam piosenki do tekstów Baczyńskiego „Ci ludzie” i „Których nam nikt nie wynagrodzi” oraz „Piosenka żołnierza” Gajcego. Dużej pomocy przy montażu spektaklu udzielił nam nieodpłatnie — zmarły przed dwoma tygodniami młody krytyk teatralny Jerzy Falkowski. W Krakowie występowałismy w „Zacielanku” i „Nowym Zaczku”. Z wielką sympatią wspominać będziemy występy wśród krakowskich kolegów i chętnie przyjeździemy do Krakowa na dalsze występy.

Impreza warszawskich kolegów z „Hybrydów” była jedną z pozycji programu, trwającego aktualnie Tygodnia Klubu „Nowy Zaczek”. (And)



## „Nowego Zaczka” rok piętnasty

Daty rozpoczęcia działalności przez pierwszy w Polsce klub studencki nikt dzisiaj dokładnie nie pamięta. Wśród działaczy ZSP krąży jednak opinia, że Klub Studentów UJ „Nowy Zaczek”, przed laty noszący nazwę „Zaczek”, zasługuje na miano pioniera studenckiego ruchu klubowego. Jeden z pierwszych kierowników klubu twierdzi, że powstał on „gdy kończyła się zima 1956 roku i robiło się coraz cieplej”. Opierając się na tym ustnym przekazie studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego postanowili piętnastolecie „Nowego Zaczka” uczcić całym tygodniem jubileuszowych imprez. Pierwszą z nich, tradycyjne Nocne Spotkanie z Piosenką, rozpoczęła Tydzień Klubu „Nowy Zaczek”.

A ma się czym „Nowy Zaczek” chwalić. Nie dosyć, że ma sławę najstarszego klubu studenckiego, ważniejsza dla „nowozaczkowców” jest sława jednego z najlepszych klubów studenckich w kraju. Sława ta, trzeba przyznać, zasłużona. Bo jest „Nowy Zaczek” od pierwszych swoich dni nie tylko miejscem spotkań towarzyskich, wieczorków tanecznych czy

dyskusji, ale przede wszystkim klubem twórczym. Tu właśnie rodziły się (i umierały) dziesiątki zespołów artystycznych, grup twórczych, którym początek jeszcze w 1957 roku dał Międzyuczelniany Klub Literacki prowadzony przez Mieczysława Czumę, a zrzeszający m. in. Beatę Szymańską, Leszka Moczulskiego i Wincentego Fabera. Tu działał „Hefajstos”, „Sowizdrzał”, Kabaret „Morfia”, Grupa Regionalna, tu grywały sławne dziś zespoły jazzowe. Były okresy gdy pracowało, w niewielkim przecież klubie, kilkanaście różnych zespołów. Taką radością nie może się pochwalić żadna inna tego typu placówka.

Składając „Nowemu Zaczekowi” serdeczne jubileuszowe życzenia proponujemy dodać do całej serii zaszczytnych tytułów, jakie posiada, jeszcze jeden — Klubu Dobrych Roboty”. (AND)

TWP oraz Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Krakowie organizują 23 bm. o godz. 19 w Złotej Sali Filharmonii wieczór słowno-muzyczny „Lenina u progu XX wieku”. Słowo wstępne — doc. dr M. Waldenberg, monodram „My” w wykonaniu St. Michny, fortepian P. A. Rohde (NRD). P. Rohde jest laureatem I nagrody IV Międzynarod. Konkursu im. Schumann'a w 1966 r. w Zwickau. Pianista wykona utwory: Bacha, Beethovena, Chopina, Gerstera, Haydna, Liszta, Rachmaninowa, Skriabina i Szostakowicza. Wstęp wolny.

## W Klubie „Pod Gruszką”

Dziś o godz. 19.15 w Klubie Dziennikarzy przy ul. Szczepańskiej I wystąpi aktor Teatru Starego-Tadeusz Jurasz z dwoma spektaklami: „Jesienią” (oprac. muzyczne Z. Konieczny, adaptacja tekstu i realizacja sceniczna T. Jurasz) i „Ze Skalnego Podhala” wg gawęd i listów Tetmajera. Spektakl ten otrzymał kilka nagród. Bilety i zaproszenia wydaje Sekretariat Klubu w dniu imprezy.

## Sukces krakowskich modelarzy w Poznaniu

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania i Pałac Kultury w Poznaniu urządziły konkurs na model-teatrarium Ratusza Poznańskiego dla modelarzy z całego kraju. Udział przedstawicieli Krakowa zakończył się pełnym sukcesem. Nasi modelarze zdobyli cztery miejsca: 1 — Witold Gluch, 2 — Jan Maik, 3 — Br. Ziolek i 4 — Br. Piecik. Wręczenie nagród i otwarcie konkursowej wystawy odbyło się 20 bm.

W poniedziałek, 23 lutego, o godz. 18 w sali odczytowej Muzeum Czartoryskich — przy ul. Piłarskiej 6 odbędzie się zebranie Sekcji Malarstwa Obcego, na którym mgr J. Wałek wygłosi odczyt pt. — „Piotr Breughel”.

Wystawa wykopalisk z miejscowości Hallstatt w Austrii, czynna codziennie w Galerii Krzysztofory w godz. 11-20-ej, cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem krakowskiej publiczności. Do wczoraj te jedyne w swoim rodzaju zabytki obejrzało 8 tys. osób. A ponieważ wystawa będzie czynna tylko do 8 marca przypominamy wszystkim, którzy jeszcze nie zdążyli zobaczyć wspaniałych klejnotów, broni, narzędzi górniczych, żeby nie zapomnieli odwiedzić Krzysztofory, bo następnej takiej okazji — przynajmniej w XX wieku nie będzie.

## Dla uczczenia pamięci poległych

Groby żołnierzy radzieckich koło Barbakanu postanowiono otoczyć niskim kamiennym murem. Konserwator miejski zlecił Pracowni Konserwacji Zabytków — oddział w Krakowie wykonanie wykupu pod ten mur.

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy wraz z załogą, pragnąc uczcić pamięć żołnierzy radzieckich poległych w walce o wyzwolenie miasta, postanowili zlecenie to wykonać w czynie społecznym. Wartość zobowiązania wynosi 40 tys. zł, a roboty rozpoczyna się w pierwszych dniach marca.

## Krakowska delegacja młodzieży wiejskiej na IV Zjazd ZMW

W poniedziałek 23-go bm. w Warszawie rozpoczyna obrady IV Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej.

W niedzielę, w godzinach popołudniowych, udaje się do Warszawy 36-osobowa delegacja krakowskiej organizacji ZMW. Na jej czele stoi przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Antoni Urbaniec. Przed wyjazdem delegacji spotkają się z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych naszego regionu. Delegacji towarzyszyć będą zaproszeni na Zjazd przewodniczący władz wojewódzkich bratnich organizacji młodzieżowych, byli aktywiści ZMW i dziennikarze.

W dniu otwarcia IV Zjazdu ZMW kilkusetosobowa grupa młodzieży wiejskiej województwa krakowskiego złoży w imieniu

## Gościmy w Krakowie

Wczoraj rano przyjechała do Krakowa 40-osobowa grupa dyrektorów katowickich przedsiębiorstw gastronomicznych i detalicznych, by poznać się z działalnością obiektów handlowych, takich jak bary mleczne, kawiarnie, jadalnie i in. w naszym mieście.

12-godzinny pobyt katowickich gości jest jedną z form — zainicjowanej z końcem ub. roku — współpracy i wymiany doświadczeń między Krak. Zjednocz. Przem. Handlowych a analogicznym Zjednoczeniem w Katowicach. (l)

KONTO nr 4-9-1497  
**budujemy DSS**

Piękny czyn społeczny podjął ostatnio ZU ZZ Pracowników Służby Zdrowia Akademii Medycznej w Krakowie, który w oparciu o uchwałę Komisji Kobiecych podległych Rad Zakładowych, przetranszował na budowę Domu Spokojnej Starości cały fundusz przeznaczony na Święto Kobiet. W ten właśnie sposób kolebca załoga Akademii Medycznej i Państwowego Szpitala Klinicznego postanowiła uczcić swoje święto, 25-lecie zyciową nad naszymi i 100-lecie urodzin W. I. Lenina.

Przekazując pieniądze kłopotliwa załoga AM i Państ. Szpitala Klinicznego wyzywa do podejmowania podobnych uchwał inne jednostki Służby Zdrowia w Krakowie i województwie. (mar)

# Co — Gdzie — Kiedy?

|           |            |
|-----------|------------|
| Sobota    | Niedziela  |
| 21        | 22         |
| lutego    |            |
| Eleonora  | Marty      |
| Fortunata | Małgorzaty |

## Teatry

**SOBOTA**  
Słowackiego 19.15 „Kulig”, Modrzewskiej 19.15 „Odpoczniesz w biegu”, Kameralny 19.15 „Mniszki”, Rozmaitości 19.15 „Sól”, Ludowy 19.15 „Mirandola”, Muzyczny 19.15 „Dama od Maxima”, Kolejarza 19 „Wojna z babami”, Teatr 38 20.15 „Żywot Łazika z Tor-mes”, Kawiarnia Literacka 22 Kabaret „Wodewil” — „Nie bójmy się Aleksandra Fredry”, Studencki (Warszawska 5) 19.15 „Księżniczka na opak wywrocona”, Filharmonia 19.30 Koncert beethovenowski.

**NIEDZIELA**  
Słowackiego 14 „Madama Butterfly”; 19.15 „Moralność Pani Dulskiej”, Modrzewskiej 19.15 „Poskromienie złośnicy”, Kameralny 19.15 „Donnadieu”, Rozmaitości 11, 14 „Czarodziejski grosz”; 16 (w Klubie „Walentyka”) „Oczekiwanie”, Ludowy 19.15 „Księżniczka na opak wywrocona”, Grotka 17 „Janko Muzykant”, Kolejarza 15, 19 „Wojna z babami”, Teatr 38, Studencki, Kawiarnia Literacka — jak w sobotę.

## Kina

**SOBOTA**  
Kijów 16.30, 19.30 „Zdobyc” (fr. l. 18), Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Dwoje na drodze” (USA, l. 16), Warszawa 10, 13.15 „Winnetou i król nafty” (Jug. NRF, l. 14); 15.45, 18, 20.15 „Planeta malp” (USA, l. 14); 22.30 „Miłosne przygody Moll Flanders” (ang. l. 16), Wolność 15.45, 18, 20.15 „Złoty olimpijski” (pol. l. 14); 22.30 „Poradnik znanego mężczyzny” (USA, l. 16), Apollo 10, 12.30 „Skąd przychodzisz” (fr. l. 18); 15.45, 18, 20.15 „Dziewica dla księcia” (wł. fr. l. 18), Wanda 9, 12.30, 16, 19.30 „Bunt na

Bounty” (USA, l. 14), Mł. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.15, 14.45, 19.15 „Fantomas kontra Scotland Yard” (fr. l. 14), Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Obcy” (wł. l. 16); 22.30 Wieczory dla znawców: „Don Q czyli człowiek z biczem” (USA), Wrzos (Zamojskiego 30) 15.45, 18, 20 „Sekrety wiernych żon” (wł. l. 18), Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Miecz dla króla” (USA, l. 7), Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Wniebowstąpienie” (pol. l. 16), Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Testament gangstera” (fr. l. 14), Wisła 16, 18, 20 „Wrak Mary Dearé” (ang. l. 14); 11 „Bracia Karamazow” (radz. l. 16), Tęcza (Praska 52) 17, 19.15 „Synowie Katie Elder” (USA, l. 16), Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Poradnik matrymonialny” (pol. l. 16), Chemik (Zakopianska 62) 18 „Sąsiedzi” (pol.), Dom Żołnierza (Lubicz 43) 15.45 „Siedem razy kobieta” (wł. l. 18), Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Dziś w nocy umrze miasto” (pol. l. 14), Wiedza (Rynek Gł. 27) 18 PKF, W przemysłowej Łodzi, Nowy pracownik, Mikro (Dzierżynskiego 5) 15.30, 18, 20.30 „Twardzi ludzie” (fr. l. 16), Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Sami swoi” (pol. l. 14), ZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Kierunek Berlin” (pol. l. 11), Fotoplastikon (Szczepańska 5) 10-21 Wystawa światowa cz. II.

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
Świt 15.45, 18, 20.15 „Winnetou i król nafty” (Jug.-NRF, l. 14), M. Sala 15, 17, 19.15 „273 dni poniżej zera” (pol. l. 11), Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Druga prawda” (fr. l. 16).

**NIEDZIELA**  
Kijów 11, 14.30, 17, 19.30 „Zdobyc”, Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Dwoje na drodze”, Wolność 10, 12 „Poradnik znanego mężczyzny”; 15.45, 18, 20.15 „Złoty olimpijski”, Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Obcy”, Zuch 15, 17, 19 „Miecz dla króla”, Melodia 15.45, 18, 20.15 „Operacja Święty Januarius” (wł. l. 16), Maskotka 12.15 „Gdzie jest generał” (pol. l. 12); 15.30, 17.45, 20 „Testament gangstera”, Wisła 11, 13 „Hugo i Józefina” (szw. l. 11); 15, 18.30 „Bracia Karamazow”, Tęcza 15, 17.15, 19.30 „Synowie Katie Elder”, Chemik 15, 18 „Sąsiedzi”, Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Siedem razy kobieta”, Kultura 11 „Fatalny list” (l. 11 ang.); 15.45, 18, 20.15 „Ogniomistrz Kalen” (pol. l. 16), Warszawa, Apollo, Wanda, Mł. Gwardia, Wrzos, Ugorek, Mikro, Związkowiec, ZZK Prokocim, Fotoplastikon — jak w sobotę.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
Wrzos 11, 12; Melodia 11, 12, 13; Maskotka 10.15, 11.15; Ugorek 11, 12, 13; Dom Żołnierza 12.30; Mikro 11; Związkowiec 12.

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
Świt 11, 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Winnetou i król nafty”, M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
Sfinks 10, 11, 12.

## Telewizja

**SOBOTA**  
16 Program dnia, 16.05 Progr. publicyst., 16.40 Dziennik, 16.50 Gniewko syn rybaka, 17.40 Spotkanie z przyrodą, 18.05 Z teki folkloryst. A. Dygasza, 18.25 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Z wizytą u Was — progr. rozrywk. z N. Hut, 21.30 Dziennik, 21.50 Kronika Mistrzostw Świata FIS, 22.10 „Komisarz prowadzi śledztwo” — film fr.

**NIEDZIELA**  
7.55 Program dnia, 8 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.25 Przypominyamy, radzimy, 8.35 TV Kurs Roln., 9.10 Czerwony pancerni i pies, 10.30 Obiektyw — notatnik film z krajów socjal., 11 Marynarzki dom. rep., 11.30 Bytów śpiewa, 12.10 Dziennik, 12.30 „W świecie sztuki”, 13 VIII Wrocławski Festiwal Polskiej Muzyki Współcz., 13.45 Przemiany, 14.15 Pociągami przez świat — film ser., 14.40 Teatrzyk dla przedszkolaków, 15.20 Piórkiem i węglem, 15.40 Mistrzostwa Klubów Sportowych, 16.30 Klaskami zabytków, 16.55 Estrada Literacka: Maria-Gertruda, 18.05 PKF, 18.15 Spotkania przy pół-czarnej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Wiosna nad Odgrą” — film radz., 21.45 VI Ogólnop. Zimowa Giełda Piosenki Studenckiej — Opole 70, 22.45 Magazyn sport.

## Muzea-wystawy

Wawel (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (9-17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21; Dzieje teatru krak., Krzysztofory, Rynek Gł. 35; XXV rocznica wyzwolenia Krakowa, Franciszkańska 4; Meda-listerstwo w 25-lecie PRL (10 — (Dokończenie na str. 6)

## „Jeszcze pożyjesz” w Klubie „M-3”

W spektaklu Teatru Jednego Aktora wystąpi w najbliższy poniedziałek, 23 bm. o godz. 18.30 w Klubie Spółdzielcy „M-3” w Bieżanowie Nowych aktorów krakowski Mieczysław Franaszek.

W jego wykonaniu usłyszymy montaż poezji Bulata Okudźawy pt. „Jeszcze pożyjesz”.

# Wisła — Korona o punkty nadziei!

W NIEDZIELE KOSZYKARZE EKSTRAKLASY ROZEGRAJĄ MECZE DERBOWE TJ. WALCZYĆ BĘDĄ W BEZPOŚREDNICH POJEDYŃKACH DRUŻYNY TWORZĄCE PARY ROZGRYWKOWE. JAK ZAWSZE W TAKICH WYPADKACH MOŻE DOJŚĆ DO NIESPODZIANEK...

Na 7 spotkań przed końcem rozgrywek sytuacja na szczycie jest w zasadzie wyjaśniona, gdyż trudno się spodziewać, aby Śląsk mający na swym koncie tylko 2 porażki, dał się jeszcze wyprzedzić Lechowi, czy Wybrzeżu, które przegrały już po 4 mecze, lub Wisła (5 porażek). W zasadzie rywal wrocławian mogą tylko marzyć o tytule mistrza a walczą o wicemistrzostwo, które jest kwestią otwartą.

W walce o spadek sytuacja tylko pozornie się wyjaśniła. Wprawdzie Spółnia i Balldon nie mają już praktycznie szans na pozostanie w lidze, ale do dwóch następnych miejsc spadkowych kandydują nie tylko Korona i AZS Toruń, ale również Lublinianka a teoretycznie nawet Legia i warszawski AZS, co jednak z uwagi na reprezentowany przez zespoły stołeczne poziom — nie wchodzi chyba praktycznie w rachubę.

W Krakowie walczą w niedzielę „Wawelskie Smoki” z Koroną. Stawką są punkty... nadziei, bo jak na prawdziwych sportowców przystało wiślanie nadal walczą o jak najwyższą lokatę, mając w perspektywie nawet potknięcie się Śląskowi. I zespół podgórzyski Korony nie rezygnuje z najmniejszej nawet szansy utrzymania się w ekstraklasie. Mecz zapowiada się tym bardziej interesujący, że wiślanie wystąpią najprawdopodobniej bez swego asa atutowego — bez Liksy. Niweluje to poważnie przewagę wzrostu wicemistrzów Polski, co może mieć pewne znaczenie. Choć nie wydaje się nam, aby utalentowana młodzież wiślancka wsparta Langiewiczem, mogła doznać porażki.

W pozostałych meczach grają: Lublinianka — Polonia, Śląsk — Balldon, AZS Toruń — Lech, AZS W-wa — Legia i Spółnia — Wybrzeże.

## Nasz komentarz

### Kryzys trwa...

MINIONA sobota i niedziela przyniosły krakowskim sportowcom wiele niepowodzeń. Koszykarze Wisły przegrali nieoczekiwanie z Lublinianką, tracąc prawdopodobnie ostatnią szansę utracenia się do walki o mistrzowski tytuł. Korona przegrała tak w Lublinie jak i w Warszawie i znalazła się w bardzo nieprzychylnym położeniu, gdyż grozi jej spadek z ekstraklasy. Koszykarki Korony po porażce z AZS Poznań praktycznie już nie mają szans obronienia się przed degradacją. Szczęściarzystki Cracovii w inauguracyjnej serii gier rundy wiosennej przegrały w Sońnicy i straciły pozycję przodownika ekstraklasy a Wanda doznała dwóch porażek i prawdopodobnie spadnie z ligi. Siatkarki Hutnika, mimo iż grały w Nowej Hucie, dwukrotnie musieli uznać wyższość zespołu Resovii i wreszcie chyba naprzykrzejsza niespodzianka, pogrom bokserów Hutnika w Bogatyni 2:18!

Jak widać nie najlepiej się dzieje w krakowskim sporcie. Co gorsza, obserwujemy stale pogłębiający się kryzys, bez widoków na szybką poprawę. Wydaje się, że władze sportowe — i nie tylko — naszego miasta winny co rychlej zainteresować się sytuacją na tym odcinku, gdyż przy dalszym trwaniu tego kryzysu sport nasz stoczy się na zupełnie peryferyjne pozycje. A przecież przytoczone wyżej niepowodzenia to tylko wyniki ostatniej serii ligowych spotkań, nie mówiąc nic o takich dziedzinach sportu jak hokej czy piłka nożna, gdzie też zespoły krakowskie, a szczególnie Cracovia należą do grona outsiderów.

Apelujemy do działaczy odpowiedzialnych za rozwój sportu o jak najszybszą analizę zaistniałej sytuacji i podjęcie kroków celem rychłego przezwyciężenia kryzysu, a do sportowców naszego gronu, by w trudnych chwilach, wykaźali maksimum ambicji i woli walki, aby z krajowych hal i stadionów dochodziły nas pomyslniejsze aniżeli ostatnio wieści. (LANG)

Wielokrotnie na naszych łamach pisaliśmy o zbyt małej ilości nauczycieli wf, szczególnie w szkołach podstawowych, i o nie najlepszej, łagodnie mówiąc, atmosferze, która towarzyszy zajęciom wychowania fizycznego. Im dalej od dużego miasta, tym dzieje się gorzej. Popolepszenie sytuacji zależy przede wszystkim od zrozumienia w gronie wszystkich nauczycieli zdrowotnej i wychowawczej roli wf. Wielkie pole do popisu mają tu absolwenci Wyższej Szkoły Pedagogicznej którzy w nowym miejscu pracy mogą wytworzyć sprzyjający klimat dla wychowania fizycznego.

## Z wizytą na wyższych uczelniach

### Zadania Studium WF WSP

Krakowska WSP już w 1948 roku, jako pierwsza wyższa uczelnia w Polsce, wprowadziła obowiązkowe zajęcia wf dla swoich studentów. Ze Studium WF wyszło wiele cennych inicjatyw. Choćby wspomniany już instruktaż metodyczny lub akcja pod hasłem „Każdy nauczyciel musi umieć pływać”. Na II roku studiów wszyscy studenci obowiązkowo uczęszczają na kursy nauki pływania a ukończenie kursu jest warunkiem zaliczenia semestru. Prezesem AZS WSP jest K. Kizlich, a opiekunami: mgr J. Tokarz i mgr B. Fułara. W AZS-ie WSP uprawia sport 540 osób w sekcjach: lekkoatletycznej, koszykówki, piłki ręcznej, siatkówki,

## Tu Szczyrbskie Jezioro



# 6 złoty medal (sztafeta kobiet 3x5 km) dla narciarzy ZSRR

Wczoraj podczas narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych, w Szczyrbskim Jeziorze, odbył się bieg sztafetowy kobiet na dystansie 3x5 km. Zwyciężyła drużyna Związku Radzieckiego — 54.32,18, przed NRD — 55.09,65 i Finlandią — 55.33,76. Dalsze miejsca zajęły: CSRS, NRF, Szwecja, Polska, Bułgaria, Japonia, USA i Kanada.

Zawodniczki radzieckie objęły prowadzenie na początku drugiej zmiany, kiedy po Fiodorowej, na trasę wybiegła Kulakowa. Na ostatniej zmianie Oljunina, mimo zacieklej ataków Unter z NRD, zapewniła sobie zwycięstwo i złoty medal dla drużyny ZSRR. Nie spodzianką jest 2 miejsce biegaczki NRD. Dopiero 3 miejsce Finlandii jest też niespodzianką, jeśli się zważy, że kandydatkami do medalu były Szwedki.

Tym razem 8 miejsce naszej sztafety 3x5 km nie było niespodzianką. Trudno było liczyć na lepsze miejsce, gdy całą ekipę ogarnęła histeria. Po raz pierwszy od lat nasz zespół kobiecej nie zmieścił się w „wielkiej szóstce”. Charakterystyczne, że na drugiej zmianie debutantka — J. Chromnik wyprzedziła nasz zespół na 6 miejsce, ale Blegunówna pozwoleła się wyprzedzić zawodniczkom Szwecji i NRF, chociaż uzyskała 7 czas dnia. Inna sprawa, że w sztafecie porównania czasu mogą być złudne. Wystarczy poprawa, lub pogorszenie warunków śniegowych.

Wypiliśmy kolejny „kielich gorzkości”, ale byliśmy nań przygotowani. Do zakończenia MS pozostały dwie konkurencje: konkurs skoków na dużej skoczni i bieg maratoński. Wyczymy naszych reprezentantów śledzić będziemy na srebrnym ekranie bez odrobiny nadziei na jakiś sukces. A więc spokojnie!

kulturystryki, tenisa stołowego i pływackiej. Sportowcy AZS-u odgrywają czołową rolę w spartakiadach wyższych uczelni pedagogicznych. W ub. r. zdobył w łącznej punktacji drugie miejsce w Polsce, a w lekkiej atletyce kobiet i piłce ręcznej mężczyzn pierwsze miejsca.

Władze uczelni w pełni doceniają znaczenie wychowania fizycznego i zawsze przychodzą z pomocą Studium WF. Niemniej jednak...

studiów uczęszcza w tym roku 35 osób. Niby mało, lecz grupa ta ma znacznie poszerzony program zajęć wf.

WSP, przejmując Studium Nauczycielskie, uzyskało co prawda salę gimnastyczną przy ul. Krupniczej. Sala ta jednak, aby spełniać swoją funkcję, musi być wyremontowana (głównie szatnie i łazienki). Na zwiększeniu się liczby studentów najbardziej ucierpiała piękna sekcja „Każdy nauczyciel musi umieć pływać”, gdyż kierownictwo Studium nie mogło w trzech krakowskich krytych pływalniach wynająć odpowiedniej ilości godzin...

Studenti Wyższej Szkoły Pedagogicznej mają szerokie możliwości sportowego wyżycia się. Powoduje to bardzo cenne nawyki i umiłowanie sportu. Absolwenci WSP pracując z młodzieżą, i to nie jako nauczyciele wf, lecz jako organizatorzy i propagatorzy sportu, mogą walczyć przywrócić się do polepszenia stanu zdrowotności wśród dzieci i młodzieży, mogą dużo zrobić w szkołach. W tym celu na wyższych latach studiów WSP powinno się jednak wprowadzić jako obowiązkowy przedmiot teorię i metodykę wychowania fizycznego.

M. KASPRZYK

P.S. Jak na tronie, jedyny sukces w Szczyrbskim Jeziorze odnieśli nasi trenerzy w biegach dla „starszych panów”. Wśród „średniaków” zwyciężył — Tadeusz Kwapien, a wśród starszych trenerów — opiekun zakopińskiego AZS — Janusz Kobylański. Albo nasi trenerzy mają niezbyt pojętych uczniów, albo nie potrafili im przekazać swych umiejętności. Zart na stronie, problem jest chyba głębszy! (F)

## Niepowodzenia biathlonistów

Wczoraj w Oestersund, w biegu seniorów na dystansie 20 km o mistrzostwo świata w dwuboju zimowym, nasi reprezentanci całkowicie zawiedli. Zwyciężył Tichonow (ZSRR) 1:23,42, przed Svandsbergetem (Norwegia) 1:24,36 i Mamatowem (ZSRR) 1:25,00. — Rapacz był dopiero 16, Różak — 20, Łukaszczyk — 22 a Fiedor — 35. Nasi zawodnicy utyskiwali na zbyt późny przyjazd i brak aklimatyzacji! (F)

## Dokąd pójdziemy?

### Dziś

SIATKÓWKA  
Godz. 18 hala Wandy:  
Hutnik — AZS Warszawa  
(I liga mężczyzn)  
PIŁKA RĘCZNA  
Godz. 18 hala Wawelu:  
Cracovia — Wanda  
(I liga kobiet)

### Jutro

SIATKÓWKA  
Godz. 11 hala Wandy:  
Hutnik — AZS Warszawa  
(I liga mężczyzn)  
Godz. 12 hala Wiśły:  
Wisła — LKS  
(I liga kobiet)  
KOSZYKÓWKA  
Godz. 18 hala Wiśły:  
Wisła — Korona  
(I liga mężczyzn)

## Telegraficznie

MOSKWA. Puchar ZSRR w hokeju zdobył Spartak Moskwa wygrywając z Dynamo Moskwa 2:1.  
WARSZAWA. — Rekordzista świata w biegu na 200 m — Irena Szewińska została szczęśliwą matką. Syn i matka czują się dobrze.  
ŁÓDŹ. Hokeiści I-ligowego LKS pokonali reprezentację Bułgarii 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).  
BUKARESZT. W hokejowych mistrzostwach świata w gr. „C” rozegrano dalsze mecze. W tabeli prowadzi Austria, przed Włochami i Węgrami.

## IV ZIMS

PODZAS IV Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej reprezentanci Krakowa uzyskali szereg dalszych sukcesów. M. in. w biegach i sztafecie szkół podstawowych zwyciężyła szkoła z Kościelisk, w złotym krążku — Szk. nr 1 z Nowego Targu, a w biegach szkół średnich — SZS z Zakopanego. Gratulujemy!

14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41; Dary i zakupy (10—15), Szolayskich (pl. Szczepański 9); Malarstwo i rzeźba pol. w. XVI—XVIII (sob. 10—15, niedz. 10—16), Czartoryskich, Jana 19; Rysunki Siniabaldy Scorz 1589—1631 (9—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1 (sob. 10—15, niedz. 10—16), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Polska sztuka ludowa (11—15), Przyrodnice, Sławkowska 17 (10—13), Geologiczne, Senacka 3 Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9—17), Pawilon, pl. Szczepański 3a; Malarstwo, rysunek i grafika: J. Grabowskiego, W. Röhrenscheffa, J. Szuszkiewicza, D. Boguszewskiej-Chlebowski, J. Żuławskiego (11—18), Galerie: Arkady, pl. Szczepański 3; Malarstwo J. Sempolińskiego (11—18), Pryzmat, Łobzowska 3; Medale artystów krakowskich (sob. 11—22), Krzysztofory, Szczepańska 2; Wykopalska z Hallstat (Austria) — (11—20), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Wystawa prac J. Hrynkowski (11—18), TSPF, N. Huta, al. Róż 3; Malarstwo barokowe (11—18), Muzeum PTTK „Rydłówka”, Bronowice, ul. Tetmajera 109 (11—14), MBP, ul. Franciszkańska 1; Kraków w latach okupacji (sob. 10—15), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13; Fotografia K. Seko „Ludzie i wydarzenia” (sob. 14—18, niedz. 10—14), Sala Kolumnowa, Skarbowska 4; Wystawa Grupy Zachęta (sob. 10—16), Kopalnia Soli, Wieliczka (8—17).

## Dyżury

SOBOTA  
Chirurg.: Kopernika 21, Laryngolog.: Kopernika 23a, Urolog.: Prądnicka 35, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulist.: Kopernika 38, Pediatr.: Strzelecka 2, Chirurg. dzieci.: Kopernika 40, Gruźlicz. dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Sienkowskiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01 i 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 200-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMoT. Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (od 7—22), Inform. o Usługach. Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA  
Chirurg., Urolog., Neurolog., Okulist., Pediatr., Chirurg. dzieci.: Prądnicka 35, Laryngolog.: Kopernika 23a. Pozostałe dyżury — jak w sobotę.

## Apteki

SOBOTA I NIEDZIELA  
Karmelicka 23 (tien), Długa 4, Mikołajska 4 (tylko w niedzielę od 8—21), Krakowska 1, 23 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Pokoju 7, Nowa Huta: os. Wandy 23 (tien), os. Na Stoku.

## RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

## Radio

SOBOTA  
Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 23.50.  
17.00 Na krak. antenie — ważne troski, nasze wnioski, 17.15 Stare przeboje, 17.30 „O Nowej Hucie to słowa”, 17.45 Zespół organowy, 18.00 Felieton Jalu Kurka, 18.10 Widnokrag — wydarzenia ze świata nauki, 18.15 39 lekcja jez. fran., 19.31 Matysiakowie, 20.01 Recital tygodnia, 20.29 Samo życie, 20.39 Latynosi śpiewają, 21.09 Przeglad film. — Kamera, 21.24 Młode tan., 22.27 Wiadomości sportowe, 22.30 Gra Trio Petersona, 22.45 Radiokabaret.

## NIEDZIELA

Dzienniki: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.  
6.50 Ludowa mozaika muzyczna, 7.15 Koncert nowości rozrywkowych, 7.45 Melodie i piosenki, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką — Defilada rytmów — „Wizyta” słuch. K. Wojtaszkiego — „Zabawa w Miramar” — o pow. O. Terleckiego, 10.30 Koncert żywcem, 12.30 Poranne symfon. — „Beethoven mniej znany”, 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 15.00 Dla dzieci „Recepta doktora Strusia” słuch. L. Sieciechowiczowej, 15.30 Koncert dla dzieci, 16.01 Radiowa Lista Przebojów, 16.20 Fel. Wł. Loranca pt. „Mit czystej sztuki”, 16.30 Koncert chopinowski z nagrań H. Czerny-Stefańskiego, 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Teatr PR „Uciec z Barcelony” — słuch., 19.15 Radioniedziela — Dźwiękowe wydanie pamiętników Ludwika Sempolińskiego, 19.45 Wojsko, strategia, obronność, 20.00 „Ulica 23 lutego” — wieczór liter.-muzyczny, 21.39 Krak. aktualność sport., 21.40 Przeboje wczoraj i dziś, 22.05 Ogólnop. wiadomości sport. i wyniki Toto-Lotka, 22.35 Spotkanie z muzyką.

W pewnej chwili, kiedy zainteresowanie Rosemary Andrzejem stało się specjalnie widoczne, Maureen spytała:

— No i co? Jak ci się podoba mój wybrany?  
— Wiesz — powiedziała wolno Rosemary — to wprost nie do wiary! Mam na myśli to niesłychane podobieństwo. Od pierwszej chwili jak tu wszedłam, wprost dech mi zapało z wrażenia. Twój mąż, to żywy portret Neda, dojrzałego Neda!

— Ach, więc pani zna mojego brata?  
— Na twarzy Rosemary rozlał się promienny uśmiech, czyniąc ją niemal ładną.

— O, tak! Znam Neda — roześmiała się radośnie.  
— Za miesiąc mamy się pobrać!

Skoro tak powiedziała, Andrzej musiał jej uwierzyć, ale wiadomość ta ogromnie go zaskoczyła. Już sam fakt, że Ned ze swoim wstrętem do wiązania się uczuciowo i genialnym wykręcaniem się do tyłeczka z tego rodzaju sytuacji, mógł się w ogóle poważnie kimś zająć — był dość niewiarygodny, ale żeby na dodatek miała to być kuzynka Rosemary?!

Usłyszał trochę ostry głos Maureen:  
— Ależ Ned był u nas zaledwie parę dni temu i nie nam o tym nie wspomina!

— Wiem — odpowiedziała Rosemary — bo to jeszcze sekret i ja nie miałam nic wam o tym mówić, ale po prostu nie mogłam wytrzymać jak zobaczyłam twojego męża! A zresztą to przecież nie ma znaczenia. Ned na pewno nie będzie się gniewał, że wam o tym powiedziałam, prawda?

Pochyliła się, żeby wziąć ze stojącej na stoliku szkatułki papierosa... Obracała go w palcach, jak to robią zwykle dziewczęta przyzwyczajone do tego, że ktoś im podaje ogień. Kiedy Andrzej podszedł do niej z zapalniczką, zaczęła opowiadać.



## Zielonooki potwór

— Poznaliśmy się w Hialeah, na wyścigach. Byłam w towarzystwie przyjaciół, a Ned wszedł do naszej łodzi. Po paru dniach polecieliśmy awionetką do St. Thomas i wynajęli jacht. Żeglowaliśmy sobie od jednej wyspy do drugiej... Ach, to była cudowna bajka! Czy można sobie wyobrazić mnie, jako osobę tak przedsiębiorczą? — zwróciła się do Maureen.

Andrzej przeżywał teraz kilka wrażeń równocześnie, najbardziej jednak zapadły mu w pamięć słowa: „Wynajęliśmy jacht”. Kto wynajął ten jacht? Ned? Za jakie pieniądze? Natychmiast skojarzył sobie z tym faktem rozmowę z matką i prośbę Neda o pożyczenie mu pięciu tysięcy dolarów. Spojrzał z ukosa na Maureen i podchwycił na jej twarzy ten specyficzny wyraz niechęci, czy pogardy, jak zwykle gdy była mowa o Nedzie.  
— Ale dlaczego taka tajemnica? — spytał.

Rosemary straciła popiół w popielniczkę i odpowiedziała:  
— To pomysł Neda. Życzy sobie, żeby wszystko zostało załatwione w odpowiedni sposób. Bo widziacie: mama i papa jeszcze go nie znają i mimo, że nie jestem rodzoną córką papy — mama była już przedtem zameżna — to papa jest zwiariowany na punkcie „następcy tronu”, a ja jestem właśnie kandydatką do tego tytułu. Toteż szalenie jest dla niego ważne, żebym wyszła odpowiednio za mąż...

— Więc jak dotąd, rodzice pani o niczym jeszcze nie wiedzą? — spytał Andrzej.

— Jeszcze nie. Nie chodzi o to, żebyśmy się niepokoiłi, czy bałi, bo jak mogą nie oszaleć na punkcie Neda, skoro raz na niego spojrzą? Wszyscy za nim wariują! No a w dodatku jest synem tej cudownej kobiety, która miała tylu mężów! Papa ją kiedyś poznał i powiada, że wywarła na nim kolosalne wrażenie!

— Jakież są zatem plany Neda? — spytała chłodnym, ostrym głosem Maureen.

— Właściwie to nie mamy żadnego konkretnego planu. Po prostu mam wieczorem obiad z mamą i papą, podczas którego opiszę im powierzchowność i zalety Neda, a w końcu — wyjadę z tą wielką nowiną. Bo... widzicie... oni mnie bardzo kochają i pragną nade wszystko mojego szczęścia... A skoro tylko zrozumieją, że dla mnie nie ma szczęścia bez Neda, jestem przekonana, że...

Przy tych słowach zadzwieczał w przedpokoju dzwonek.

— O, Boże! — zawołała z przejęciem Rosemary. — To oni!!  
Maureen była wyraźnie zaskoczona, a Andrzej zwrócił się do niej ze słowami.

— Zapomniałem ci powiedzieć, Maureen, że rodzice Rosemary mają tu po nią przyjechać.  
Rosemary schwyła Maureen za kolana i zawołała:

— Maureen! Zjedz jutro ze mną lunch! Obydwoje was zapraszam jutro na lunch... Wtedy sobie obszerniej pogadamy.

— Ale — zaczęła Maureen, z twarzą dziwnie roztargnioną i napiętą.